

M.B.
ta.
W.
u
odzi

Łódź, sobota 19 kwietnia 1969 roku
Rok XXIV Nr 92 (6446)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Posiedzenia okręgowych komitetów wyborczych FJN Przyjęcie list kandydatów na posłów do Sejmu PRL

Wczoraj okręgowe komitety wyborcze FJN nr 5 i 6 odbyły plenarne posiedzenia, w czasie których przyjęto listy kandydatów na posłów do Sejmu PRL z terenu naszego miasta. Staną się one prawnym po ich zarejestrowaniu.

OKRĘG NR 5 — BALUTY I POLESIE. Obrady prowadził przewodniczący okręgowego komitetu wyborczego FJN, rektor UL, prof. dr Andrzej Nadolski. W imieniu Łódzkiej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych sekretarz KL PZPR — Stanisław Józwiak przedstawił kandydatów do Sejmu PRL z okręgu wyborczego nr 5. Listę zaakceptowano jednogłośnie.

W czasie posiedzenia omówiono także techniczne przygotowania do planowanych w maju br. spotkań z kandydatami na posłów do Sejmu PRL i radnych.

OKRĘG NR 6 — ŚRÓDMIEŚCIE, GÓRNA I WIDZEW. Posiedzenie otworzyła przewodnicząca okręgowego komitetu wyborczego FJN — Janina Kallinowska. W imieniu Łódzkiej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych listę kandydatów na posłów do Sejmu PRL z okręgu nr 6 przedstawił sekretarz KL PZPR — Jerzy Mokras, który również scharakteryzował i uzasadnił sylwetki kandydatów.

W najbliższym czasie zostaną opracowane kalendarzyki spotkań kandydatów na posłów do Sejmu PRL i radnych z mieszkańcami Łodzi.

Projekty ustaw o kodeksie karnym, kodeksie postępowania karnego oraz kodeks karny wykonawczy i przepisy wprowadzające — przedmiotem dyskusji Sejmu

Wczoraj w godzinach popołudniowych Sejm rozpoczął dwudniowe obrady. Na posiedzenie plenarne przybyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych z Mariąnem Spychalskim i Józefem Cyrankiewiczem.

W pierwszym punkcie porządku dziennego pos. Jan Wasilkowski przedstawił w imieniu Komisji Wymiaru Sprawiedliwości, projekt ustawy o kodeksie karnym oraz przepisów wprowadzających kk.

Następnie pos. Alojzy Czarniecki (SD) zreferował projekt ustawy — kodeks karny wykonawczy.

Po przedstawieniu Izbie projektów nowego prawa karnego rozpoczęła się dyskusja. Pierwszy głos zabrał w imieniu Klubu PZPR pos. Zenon Kliszko.

Omówienie przemówienia zamieszczamy na str. 2

W imieniu Klubu Poselskiego SD zabrał głos pos. Jan Karol Wende, który stwierdził, że projekty kodeksów czynią założeń potrzebę uporządkowania ważnej dziedziny w całości naszego ustawodawstwa.

Następnie głos w dyskusji zabierali: pos. Jan Blat (PZPR), pos. Rudolf Szura (SD), pos. Stanisław Stomma (bezp. „Znak”), pos. Tadeusz Rześniowiecki (ZSL).

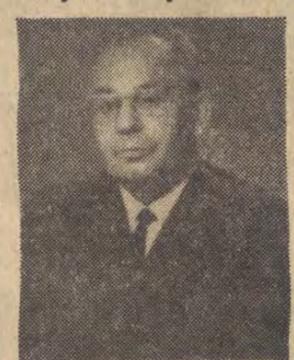
O godz. 20.20 Sejm skończył pierwszy dzień obrad. Posiedzenie będzie wznowione dziś o godz. 9.

Depesza W. Gomułki do G. Husaka

W dniu wczorajszym Wł. Gomułka przesłał w imieniu Komitetu Centralnego PZPR serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia Gustawowi Husakowi z okazji wybrania go i sekretarzem KC KPCz.

Komitet Centralny KPCz przesłał serdeczne gratulacje Gustawowi Husakowi w związku z wybraniem go na stanowisko I sekretarza KC KPCz.

G. Husak przewodniczącym Rady Obrony Państwa



Prezydent Czechosłowacji Ludvík Svoboda mianował Gustava Husaka przewodniczącym Rady Obrony Państwa. Dotychczas funkcję tę sprawował A. Dubček.

Informacja O. Kaderki o przebiegu Plenum KC KPCz

Nadzwyczajne Plenum KC KPCz zakończyło obrady.

W piątek dziennikarzy z krajów socjalistycznych oraz korespondentów organów prasowych partii komunistycznych poinformował o przebiegu Plenum kierownik Wydziału Zagranicznego KC KPCz — Odrzych Kaderka.

Oświadczył on, że decyzje przyjęte przez Plenum były nie do odwołania, ponieważ każda zwłoka mogłaby doprowadzić do tragicznych następstw dla państwa i całego społeczeństwa.

Informując o zmianach kadrowych O. Kaderka stwierdził, że Komitet Centralny zalecił Frontowi Narodowemu, aby wysunął A. Dubčeka jako kandydata na stanowisko przewodniczącego Zgromadzenia Federalnego. Jednocześnie KC zalecił aby prezydent CSRS mianował P. Colotkę wicepremierem rządu federalnego. Ponadto oświadczył, że KC zwołał ze

stanowiska redaktora naczelne go „Rudeho Prava” J. Sekera na jego własne żądanie i powołał na to stanowisko Miroslava Moca.

Następnie poinformowano dziennikarzy, że odbywają się już posiedzenia wojewódzkich komitetów i aktywów wojewódzkich oraz że na 18 bm. zapowiedziano również posiedzenie powiatowych komitetów partii. Dodał też, że w dniu 18 bm. obraduje Plenum KC KP Słowacji.

Na Plenum nie omawiano składu Sekretariatu KC. Oznacza to, że został on w dotychczasowym składzie, poza A. Dubčezkiem, którego zwolniono z funkcji członka Sekretariatu i J. Sekera, który również ustąpił z tego stanowiska.

O. Kaderka stwierdził, że nie zanotowano żadnych akcji sprzeciwu wobec uchwał podjętych przez Komitet Centralny.

Na zakończenie powiedział, że KC uważa za dwa podstawowe zadania zrobienie wszystkiego, by polepszyć stosunki z krajami socjalistycznymi, przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim i — po wtóre — doprowadzenie do takiej sytuacji, by podejmowane uchwały partyjne były realizowane.

W imię zapewnienia pełnej zdolności do aktywnego działania Odezwa Plenum KC KPCz do narodu czechosłowackiego

W Pradze opublikowano odezwę Plenum KC KPCz do narodu czechosłowackiego. Oto jej skrót:
„Komitet Centralny KPCz zwraca się do was, aby zapoznaliście się z ważnymi wynikami swego posiedzenia plenarnego, które odbyło się 17 kwietnia 1969 r. Jesteśmy przekonani, że tak samo jak wiele razy w niedawnej przeszłości wiaście zrozumieć nasze decyzje. Mają one jeden cel — doprowadzić do tego, aby Komu

nistyczna Partia Czechosłowacji mogła lepiej niż dotychczas wcielić w życie podstawową treść swej polityki, sformułowanej na XIII Zjeździe partii. Linia ta, która polega na zjednoczeniu całego narodu w działaniu na rzecz dalszego rozwoju wysoko rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, została ponownie podkreślona na posiedzeniu Komitetu Centralnego KPCz.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Krzysztof Komeda w kraju

Samolotem PLL „Lot” przywieziono z Los Angeles do Warszawy kompozytora Krzysztofa Komeda-Trzcińskiego, który uległ przed paroma miesiącami wypadkowi w Stanach Zjednoczonych. Chory podróżnieli dobrze, a dalsze jego leczenie odbywać się będzie w jednym ze szpitali warszawskich.

Wszystkim pracownikom przemysłu lekkiego serdeczne gratulacje i życzenia dalszej owocnej pracy oraz powodzenia w życiu osobistym składa
z okazji Dnia Włókniarza
„Dziennik Łódzki“



O sukcesach i potrzebach włókniarzy mówi przewodnicząca Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego posłanka — Barbara Natorska

Po raz szósty już obchodzony w kraju Dzień Włókniarza jest szczególną okazją do pomówienia o problemach związanych z pracą ponad pół milionowej armii członków związku, zatrudnionych w przedsiębiorstwach przemysłu lekkiego. Jak, najogólniej mówiąc, można byłoby określić osiągnięcia oraz zadania, jakie w okresie ub. roku stały przed włókniarzami i ich organizacją związkową?

Działalność nasza jest wielostronna i obejmuje wszystkie dziedziny związane z pracą i życiem naszych załóg. Myślę, że we wszystkich — zarówno tych, które wiążą się z rozwojem i ulepszeniem produkcji, jak też w sferze ważnych i skupiających uwagę związku — sprawach poprawy warunków pracy, podnoszenia na wyższy poziom bhp, a także stworzenia i zabezpieczenia lepszych warunków socjalno-bytowych załogom, działalność nasza była owocna. Można by tu z pewnością wyliczyć bardziej szczegółowo te osiągnięcia. Faktem jednak jest, że społeczeństwo, na zaspokojenie potrzeb którego pracujemy, ocenia nas wg tego co jest na rynku. Nie przesadzę jeżeli powiem, że załogi nasze w ub. okresie pracowały coraz lepiej i w realizacji zadań wyłożyły dużo wysiłku oraz szlachetnych ambicji. Wyrazem tego były stały wzrost ilości oraz jakości produkcji, co wywarło niemały wpływ na zaopatrzenie ryn-

ku. Owe korzystne zmiany są przede wszystkim olbrzymią zasługą załóg, które mimo znacznego postępu technicznego jako dokonali się w ostatnich latach w przedsiębiorstwach przemysłu lekkiego, pracując wciąż jeszcze w niełatwych warunkach, zwłaszcza w zakładach starych, których nie zdążono dotąd objąć przebudową i modernizacją. Tym większa więc waga ambitnej i ofiarnej pracy włókniarzy wszystkich branż, w wyniku której resort przemysłu lekkiego nie tylko w kontuje ale i przekracza zadania produkcyjne, dostarczając handlowi coraz więcej atrakcyjnych i wysokiej jakości wyrobów. Przejawem tej pełnej zaangażowania pracy robotniczej (Dalszy ciąg na str. 2)

Inauguracja włóknarskiego święta

Wczorajsze uroczystości inauguracyjne centralne obchody Dnia Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego związane były ze sprawami kultury. W obecności ministra przemysłu lekkiego — T. Kunickiego, wiceministra M. Sobolewskiego, przewodniczącej ZG Zw. Zaw. PPWOIS — B. Natorskiej, sekretarza KL PZPR — M. Kulińskiego otwarto przy ul. Buczyńska Międzyzakładowy Klub Włókniarzy, którego głównymi gospodarzami są ZPW „Lodex” i sąsiednie zakłady bratnich branż — ZPP „Fenix” oraz ZPDz im. T. Duracza.

Ta jeszcze jedna piękna, zna komicie wyposażona (sala widowiskowa, kinowa, pracownia modelarska, czytelnia, biblioteka itp.), placówka kulturalna, będzie służyła kilkudziesięciu zakładom i okolicznym mieszkańcom. Koszt generalnego remontu starej, parterowej przyzakładowej świetlicy wyniósł ok. 2,5 mln zł. Jego wykonawcami, którzy przyspieszyli o ponad trzy miesiące termin przekazania obiektu, są załogi Łódzkiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego przemysłu lekkiego. Część artystyczna w wykonaniu włóknarskich zespołów zainaugurowała rzeczywistą działalność nowego domu kultury.

Przedstawiamy jutrzejszą „Panoramę“

„Oto przyczyna upadku krakowskiej piłki — mówi w wywiadzie dla „Dziennika” król kibiców, ZYGMUNT JASKO — krótkowzroczność, szowinizm, lokalny sukces za wszelką cenę...”
W artykule KRÓL KIBICÓW znajdziecie wiele ciekawych informacji i opinii dotyczących sportu nie tylko krakowskiego.
▲ „Rok 1985 — piszą JERZY KOCHAŃSKI i JACEK KUZMIN — przyniesie przeliczone 2,5-krotny wzrost dochodu narodowego na jednego mieszkańca”. O tej i o innych futurologicznych przewidywaniach naukowców czytaj w artykule WYŻ RODZI WYŻ.
▲ „To co się działo z chwałą ukazania się na trybunie Mao, było nieporównywalne z żadnym objawem euforii melomanów na koncercie bożyszcza mocnego uderzenia” pisze o Chinach nasz korespondent, IRENA SZADZIEWSKA.
▲ GŁOWA NA MANOWCACH? — zastanawia się JÓZEF POTĘGA w artykule o pseudocudach. — Niewiarygodne, ile bzdur mogą wymyślić ludzie XX wieku, twierdzący np., że ziemia jest płaska...
▲ „Nie wolno oberabiać Łodzi z placówek kulturalnych, tym bardziej takich, które sama stworzyła i hoduje!” — bronią Muzeum Sztuki nasi czytelnicy. W dyskusji zabrał głos również dr TADEUSZ FELMA, prezes TPSZP.
▲ Ponadto w numerze — PARADA GWIAZD, PANORAMA SERC, KRZYŻÓWKA z nagrodami „Jubilera”, BYNE FIS, O KRAJU TO OBYCZAJ, UWAGI O PLAMACH NA SŁOŃCU I KIEROWCACH, wiersze artykuł o nerwach biskupa PAPAVERO, który zabraniał się ożenić i dopiął swego...
JEST CO CZYTAĆ! OD JUTRA „PANORAMA” OD JUTRA RANO W KIOSKACH „RUCHU”

Praworządność ludowa wymaga ścisłego stosowania i przestrzegania prawa zarówno przez organy państwowe jak i przez wszystkich obywateli

Omówienie przemówienia Z. Kliszki na posiedzeniu Sejmu

Z. Kliszko podkreślił, że po wielu latach działalności Komisji Kodyfikacyjnej zostaje doprowadzone do końca bardzo ambitne dzieło - całościowe opracowanie socjalistycznego prawa karnego Polski Ludowej.

PO TRZECIE: surowość kary za przestępstwo poważniejsze, a elastyczna polityka kar na wobec przestępstw drobniejszych oraz szerokie stosowanie środków wychowawczych; **PO CZWARTE:** zaostrezenie walki z powtórna przestępczością i chuligaństwem oraz rozbudowanie systemu środków przeciwdziałających tej przestępczości, zarówno poprzez zaostrezenie wymiaru kar, jak i przez sposób ich wykonania; **PO PIĄTE:** wprowadzenie takiego systemu kar i zasad ich wymiaru, który pozwoli prowadzić skuteczną politykę zwalczania przestępczości przy granicznym stosowaniu kary pozbawienia wolności oraz przy szerszym korzystaniu z kar bez pozbawienia wolności i z środków powodujących dolegliwość ekonomiczną.

Mienie społeczne będące dorobkiem i wspólną własnością całego społeczeństwa oraz socjalistyczny system gospodarczy który służy pomnażaniu majątku narodowego, powinny być w naszym socjalistycznym prawie karnym otoczone szczerą górną ochroną.

Z. Kliszko stwierdził, że projekt kodeksu karnego i aktów go uzupełniających prezentują założenia socjalistycznego programu zwalczania przestępczości. Są to zarazem założenia nowoczesnego, postępowego prawa karnego. Szczególne cechy tego socjalistycznego prawa to:

PO PIERWSZE: szczególna ochrona podstawowych interesów politycznych i gospodarczych Polski Ludowej;

PO DRUGIE: wzmocniona ochrona obywatela, jego dóbr osobistych i jego podstawowych praw, jak również porządku i spokoju publicznego;

Praworządność ludowa wymaga ścisłego stosowania i przestrzegania prawa zarówno przez organy państwowe, jak i przez wszystkich obywateli. Prawo karne zabezpiecza tę praworządność broniąc spokoju i bezpieczeństwa obywateli. Nasze prawo karne zabezpiecza korzystanie z praw i wolności obywatelskich.

Kodyfikacja prawa karnego, wychodząc z idei humanizmu socjalistycznego, gwarantuje skuteczną ochronę dóbr osobistych i praw człowieka.

Nowoczesną i oryginalną koncepcję polskiej socjalistycznej myśli prawnej stanowi wyodrębnienie w osobny kodeks prawa karnego wykonawczego. Czesłcia składowa walki z przestępczością jest także proces wykonania kary. Wskazanie na cele i metody stosowane w toku wykonania kar, a szczególnie kary pozbawienia wolności, ustalenie w oparciu o normy ustawowe obowiązków i praw osób, które podlegają karze oraz ustanowienie nadzoru penitencjarnego sądu i prokuratury nad zakładami karnymi - to podstawowe problemy regulowane w projekcie kodeksu karnego wykonawczego.

Mówca stwierdził w zakończeniu, że przedstawione pod obrady trzy podstawowe akty prawa karnego stanowią wielkie osiągnięcie kodyfikacji i odpowiadają założeniom socjalistycznego ustawodawstwa.

Na ekranie TV

Pierwszy dzień wolności

Zadziwiające, jak sztuka ta, o której można było sądzić, że już zwierziała, w której razili nas nagłote do sytuacji (autentycznej zresztą, opartej o prawdziwe zdarzenie), rozważania o wolności, wyborze, postawie wobec życia, stała się na powrót aktualna. Widać wydarzenia dziejące się w świecie zmuszają nas do zastanowienia się nad podstawowymi problemami współczesnego człowieka.

Najciekawszą postacią dramatu jest z całą pewnością Jan. Najciekawszą i jednocześnie najtragiczniejszą. Musi on bowiem w końcu, wbrew intencjom i ideałom, zdobyć się na tragiczny czyn. Zmusza go do tego sytuacja, ciśnienie niezliczonych od niego zdarzeń. Mimo jednak tych wewnętrznych sprzeczności, pozostaje do końca uczciwym. Mniej nas interesuje Anzelm, postać skonstruowana według egzystencjalnej mody, bardziej już Luzzi, jakże realna dziś antyteza Jana, która mówi, że nie warto o sobie „myśleć dłużej niż tyle, ile trzeba, żeby się rozebrać albo ubrać”.

Przedstawienie łódzkiego Teatru TV wydobycie ze sztuki jej podstawowe założenia, jego przebieg (choć przydałoby się żywsze tempo), był sprawny. Reżyser Z. Kuźmiński zdecydował się na skróty w tekście, które wyszły spektaklowi na dobre. Może zdążył się i dalsze cięcia w dialogach, tak, aby niektórym z nich odebrać sztuczną konstrukcję, bardziej zbliżyć je do potocznych, ale to już sprawa dyskusyjna. Poziom aktorski był wyrównany, dobry, trafne również decyzje obsadowe. Rzecz jasna, różny był stopień trudności ról, dlatego wyróżniliśmy przede wszystkim B. Antczaka (Jan), bardzo skupionego, operującego różnicowanymi środkami wyrazu. Ale przecież zarówno E. Mirowska (Inga), jak i G. Marzec (Luzzi), stworzyli sylwetki zdecydowane, przekonujące. W równym rzędzie wymienić R. Sobolewskiego (Hieronim), E. Kamińskiego (Michał), J. Kłosińskiego (Anzelm) i M. Matka (Fawel). Doktorom był F. Żukowski, Grimma grał K. Talarezyk. W sumie otrzymaliśmy przedstawienie na dobrym poziomie, starannie przygotowane.

J. KATARSIŃSKI

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Dziś wyścig kolarski o Memoriał M. Ulika Startują żuźlowcy Gwardii

Dziś o godz. 13 na stadionie „Orla” zbiorą się kolarze zgłoszeni do wyścigu o Memoriał M. Ulika. Po odprawie udadzą się oni na start ostry wyznaczony przy Al. Unii. Kolarze pojedą w kierunku Konstancynowa.

Młodym kolarzom trzeba przypomnieć, że M. Ulik był reprezentantem Polski, startował w Wyścigu Pokoju, a po wycofaniu się z czynnego życia sportowego był trenerem kadry narodowej i kolarzy łódzkiej Gwardii. W roku ubiegłym zmarł. Był on nie tylko doskonałym kolarzem i trenerem, ale wzorem prawdziwego sportowca. Biorąc to pod uwagę Gwardia postanowiła dla uczczenia Jego pamięci organizować corocznie wyścigi dla nie stowarzyszonych o Memoriał M. Ulika.

Program tej pierwszej w Łodzi imprezy przewiduje, że rozdanie nagród nastąpi na stadionie „Orla” przed rozpoczęciem spotkania żuźlowego o mistrzostwo II ligi między Gwardią a Karpatami z Krosna. Zawody poprzedzi uroczystość otwarcia sezonu. Organizatorzy zapowiadają szereg nie spodzianek. Zawody rozpoczyna się o godz. 16. Obie drużyny wystąpią w najsilniejszych składach.

Dzisiejsze IMPREZY

Kolarstwo. Wyścig o Memoriał M. Ulika, godz. 13, stadion Orla przy Pl. 9 Maja.
Siatkówka. EKS - Wisła Kraków I liga żeńska, godz. 17, ul. Zakątna 82.
Start - Kolejarz Katowice, I liga żeńska, ul. Teresy 56.
Żużel. Gwardia - Karpaty Krosno, II liga, godz. 16, Pl. 9 Maja.

Tradycyjne biegi ŁKS

W niedzielę 20 bm. o godz. 11 rozpoczyna się na stadionie przy Al. Unii tradycyjne biegi przełajowe organizowane przez ŁKS. Program przewiduje konkurencje młodzieckie i juniorskie na 800 m, seniorskie na 1200 m, młodzików na 1200 m, juniorów na 1500 m i seniorów na 3000 m.

Berlin - Łódź 11:11

Wczoraj w Pałacu Sportowym rozegrany został międzynarodowy mecz bokserki juniorów Łódź - Berlin. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 11:11. Punkty dla drużyny łódzkiej zdobyli: Parafianowicz, Łuszczynski (remis), Dziki, Woch, Goska i Piech.

Cieciarowcy Łodzi jadą do NRD

Cieciarowcy Łodzi wybierają się na dwa spotkania towarzyskie do NRD. Oba rozegrane zostaną w miejscowościach położonych w pobliżu Drezna.

Oto skład reprezentacji Łodzi: P. Augustyniak (Gwardia), J. Konarski (Gwardia), M. Zachara (Gwardia), E. Ratkowski (Start), J. Zawisła (Gwardia), W. Michalski (Start), Z. Słowiński (ŁKS), A. Kolecki (ŁKS), R. Kogęda (Start) i M. Kałużny. Kierownikiem ekipy jest prezes ŁOZPC, E. Luczak.

Il sekretarz ambasady ZSRR w Klubie Dziennikarza

W Klubie Dziennikarza odbyło się wczoraj spotkanie łódzkiego środowiska dziennikarskiego z II sekretarzem ambasady ZSRR Jurijem Sokolowem. Przechodząc w Łodzi z 2-dniową wizytą z okazji obchodów Dni Lenińskich, oraz 24 rocznicy podpisania układu o przyjaźni i wzajemnej współpracy, gość radziecki złożył wizytę w KL PZPR, obecny był na spotkaniu z młodzieżą i nauczycielstwem 24 LO, oraz Zas. Szkoły Elektrycznej która posiada najnowocześniejsze urządzenia do nauki języka rosyjskiego, spotkał się z załogą zakładów Próżnika oraz z mieszkańcami miasta w KMPiK.

Spotkanie w Klubie Dziennikarza poświęcone było m. in. interesującemu aspektom perspektywicznej wymiany kulturalnej między dwoma zaprzyjaźnionymi krajami. W czasie tego spotkania, wystąpił z koncertem laureaci konkursu piosenki radzieckiej 1969 r. M. Falak, Z. Łapka, K. Pasik, A. Durkiewicz, Z. Jakubowski, oraz zespół muzyczny W. Nowaka.

Ciekawe - Przeczytaj!

INNY ADRESAT

Organ Związku Pisarzy i Artystów Albanskich „Drita” niesłychanie ostro i brutalnie atakuje pisarzy radzieckich za ich postawę w związku z krwawą prowokacją chińska nad rzeką Ussuri. Na głowy Borysa Polewoja, Aleksieja Surkowa, Jew-

tuszenki (autora przepięknego wiersza, napisanego po tragedii na wyspie Damanski) sypia się na jonydziejniejsze inwektywy, których ze względu przywołano nie godzi się nawet przytoczyć. Jedno słowo, mianowicie „barbarzyńcy” - utuliło jednak w tym momencie. Z całą przyjemnością piszący te słowa użyłby tego określenia jako tytułu bliższej notki. Zmieniłony byłby tylko adresat...

Z WYZZSZYM WYKSZTAŁCENIEM...

W Związku Radzieckim na ogólną liczbę 28,9 mln pracowników umysłowych, specjalistów z wyższym wykształceniem jest ponad 6 mln, w tym specjalistów mających stopień naukowy (doktor lub kandydat nauk) 192 tys. Specjalistów ze średnim wykształceniem specjalnym są obecnie w ZSRR 9 mln.

NAJWIĘKSZA W ŚWIECIE

W Kanadzie, na rzece Churchill budowana jest wielka podziemna elektrownia wodna o mocy 3225 megawatów. Podstawowe bloki elektrowni będą umieszczone w skałach na głębokości 300 m. Przewiduje się, że w trakcie budowy wydobędzie się 870 tys. m sześć. kamienia, co odpowiada wyryciu tunelu o średnicy 3 m i długości 120 km. Wody rzeki Churchill będą spadać na łopatki turbin będąc 11 przewodów. W ciągu każdej sekundy do turbin podawane będzie 1.390 m sześć. wody. Kanadyjska elektrownia będzie miała największą moc spośród wszystkich elektrowni półkuli zachodniej. Będzie to równocześnie największa elektrownia podziemna na świecie.

BEZPIECZNE TABLICE

W Anglii wprowadzane są obecnie nowe znaki drogowe i tablice rejestracyjne pojazdów z materiałów odbijających światło. Przednie tablice będą czarne na białym tle, tylnie - czarne na żółtym. Widoczność nowych tablic i znaków jest 180 razy lepsza od tradycyjnych. Kierowca pojazdu, pędzącego z szybkością 100 km na godz. może je dostrzec z odległości gwarantującej bezpieczne wyhamowanie.

O sukcesach i potrzebach włóknarzy

(Dokończenie ze str. 1)

ków i personelu inżynieryjno-technicznego oraz samorządów robotniczych są m. in. wyniki zobowiązań i czynów społecznych podejmowanych z okazji V Zjazdu partii i 25-lecia PRL. Realizacja samych tylko zobowiązań produkcyjnych podjętych przez załogi naszego przemysłu pozwoliła na dodatkowe zwiększenie w ub. roku dostaw rynkowych o 4,5 mln metrów tkanin bawełnianych, 2,3 mln m tkanin wełnianych, 1,3 mln m tkanin jedwabniczych i 556 tys. par obuwia. Dodać do tego należy ponadplanową, uzyskaną dzięki realizacji zobowiązań produkcyjnych wyrobów dziewiarskich i pończoskowych, wartości 283 mln złotych oraz odzieży wartości 70 mln złotych.

Tej pomyślnej pracy załóg sprzyjały i sprzyjają w niemałym stopniu polepszające się z roku na rok warunki pracy następujące w wyniku coraz wyższych nakładów inwestycyjnych, które choć nie całkowicie jeszcze zdołały rozwiązać wiele podejmowanych przez nasz związek potrzeb, są w obecnym pięcioletciu o ponad 60 proc. większe niż w poprzednim. Zapowiada się też dalszy wzrost owej inwestycyjnej działalności w naszym przemyśle w latach 1971-75 z czym wiążemy niemałe nadzieje, mając na uwadze dalszą rozbudowę i modernizację przedsiębiorstw przemysłowych, a co z tym się wiąże i dalszą poprawę warunków pracy i bytu załóg robotniczych.

Jak nam wiadomo Zarząd Główny nie szczędzi wysiłków w staraniach o jak najpełniejsze zabezpieczenie środków dla realizacji tych wszystkich zamierzeń...

Na lata 1969-75 Zarząd Główny ZZZPWOIS wspólnie z kierownictwem resortu opracował program potrzeb socjalno-bytowych z uwzględnieniem zarówno dotychczasowego potencjału gospodarczego przemysłu lekkiego jak i przyszłych zamierzonych obiektów, które znajdują się w planie inwestycyjnym tego okresu. Uczestnicząc w opinowaniu projektów inwestycyjnych oraz w społecznej kontroli ich realizacji będziemy zwracać szczególną uwagę na zabezpieczenie załogom pełnego zaplecza socjalnego, tj. stołówek, żłobków i przedszkoli, ośrodków wypoczynkowych i kolonijnych, zakładów przychodni zdrowia a tak-

że klubów i świetlic. Niejednokrotnie bowiem zwracaliśmy uwagę, że programy inwestycyjne uwzględniając w szerokim zakresie potrzeby produkcji za mało przywiązywały wagę do potrzeb socjalnych i bhp. Również, jak to wynika z dotychczasowej praktyki realizacja inwestycji pozaprodukcyjnych jest niezadowalająca. Niepokoją nas zwłaszcza fakty niedostatecznego wykorzystywania środków przeznaczonych na cele socjalno-kulturalne. Np. w roku ubiegłym wykorzystano za ledwie w 50 proc. przeznaczona na to nakłady. Dlatego też problemy związane z polepszeniem sytuacji w dziedzinie potrzeb socjalno-bytowych załóg robotniczych stanowią będą przedmiot naszej szczególnej troski.

W tym też kontekście będziemy starać się o zrealizowanie najpilniejszych potrzeb pracowniczych m. in. i w zakresie wypoczynku. Uważamy bowiem, że mimo iż i tu nastąpiła pewna poprawa, dzięki której w roku ubiegłym ponad 58 tys. osób skorzystało z wypoczynku w ośrodkach wczasowych naszego związku, a ponad 30 tys. w ośrodkach FWP - ilość wczasowych miejsc była za mała jak na potrzeby jednej z najliczniejszych grup zawodowych. Dlatego w planach na rok bieżący i na następny uwzględniliśmy szerzej te sprawy, tak dia

zwiększenia ilości miejsc wypoczynkowych jak i polepszenia świadczeń w naszych ośrodkach wczasowych usług. Pomysłiliśmy też i o dzieciach, za pewniacim im więcej miejsc w 183 ośrodkach kolonijnych. Przewidziana w latach 1970-71 rozbudowa i budowa 13 nowych ośrodków stworzy dalsze możliwości wypoczynkowe dla włóknarskich dzieci. Zwiększy się również ilość miejsc w żłobkach i przedszkolach.

Nawiązując do tego, co powiedziałem wyżej pragnę jeszcze raz podkreślić, iż angażować będziemy wszystkie nasze siły i środki, aby zadania tak w dziedzinie produkcji, jak i poprawy warunków pracy i bytu załóg zostały w jak najszerzym zakresie wykonane. Korzystając z okazji pragnę złożyć wszystkim członkom naszego związku, załogom fabrycznym i wszystkim pracownikom przemysłu lekkiego gorące podziękowania za ich ambitne osiągnięcia oraz życzyć dalszych sukcesów w pracy zawodowej i w życiu osobistym.

Rozmawiała: K. WYRZYKOWSKA

Odezwa Plenum KC KPCz

(Dokończenie ze str. 1)

Plenum Centralnego Komitetu Partii w styczniu ub. roku.

Wyrażenie podziękowań wódcy podstawowe leninowskie zasady polityki naszej partii, polegające na jej jednolitości, wierności wobec marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu.

Kronika wypadków

* Na ulicy Dąbrowskiego przy II zajezdni zerwana została o godz. 0.15 sieć górna tramwajowa. Naprawa trwała 125 min.

* O godz. 8 na ulicy Rzgowskiej doszło do zderzenia tramwaju linii 20/4 z samochodem „Star”. Przerwa w ruchu trwała około 20 min.

* Na ulicy Pabianickiej o godz. 7.55 tramwaj linii 42/1 zderzył się z dźwigiem samodzielnym. Pojazdy zostały uszkodzone. Przerwa w ruchu trwała 35 min.

* Na pelicy tramwajowej przy ulicy Widok wykołcił się wagon silnikowy. Przyczyną był uszkodzenie szyny.

* O godz. 4 na skrzyżowaniu ulic Piotrkowskiej i Zwirki nastąpiło zerwanie sieci trakcyjnej. Podczas naciągania przewodu nastąpiło ponowne pęknięcie, które poraniło pracownika MPK L. Gromka. Przewieziono go do Szpitala im. Pirogowa. Naprawa sieci trwała 175 min.

* O godz. 6.45 pod wiaduktem PKP na ulicy Projektowa zerwała się sieć górna tramwajowa. Z tego powodu wschodnia część miasta pozbawiona była dopływu prądu. Na prawa sieć trwała 105 min.

* Na ulicy Zgierskiej, na skutek nieuszanowania pierwszeństwa przejazdu przy samochodzie „Syrana” doszło do zderzenia z tramwajem. Pojazdy zostały uszkodzone.

* Na ulicy Kińskiego przy Przybyszewskiego na skutek nieuszanowania pierwszeństwa przejazdu doszło do zderzenia furgonu z samochodem strażackim jadącym do pożaru.

* Na ulicy Obrońców Stalingradu od nie wyłączonego ze służby spalilo się mieszkanie D. Pilnej.

* Sekcja pionierska Straży Pożarnej usunęła tynek z domu przy ul. Piotrkowskiej 43. Wcześniej odpadający tynek poranił przechodnia, któremu po mocy udzieliło Pogotowie Ratunkowe.

demagogiczne hasła, dążyły w sposób coraz bardziej celowy nie do rozwoju, ale do rozkładu socjalistycznego społeczeństwa.

Swoją główną nacisk skierowały one przede wszystkim na stopniowe osłabienie ideowej, politycznej i organizacyjnej jedności partii komunistycznej jako podstawa gwarancji budownictwa socjalizmu w naszym kraju, zagroziły kierowniczej roli partii w społeczeństwie.

Wynikiem tego destruktywnego procesu było rozpalenie nastrojów antyradzieckich i nacjonalistycznych.

W roku ubiegłym Komitet Centralny niejednokrotnie dyskutował nad tą sytuacją. Pierwszym warunkiem naprawy jest osiągnięcie pełnej zdolności do aktywnego działania, przede wszystkim w samym kierownictwie partii. Z tych racji wynika propozycja Prezydium Komitetu Centralnego w sprawie nowego uporządkowania sytuacji w kierownictwie partii pod względem organizacyjnym i personalnym.

Komitet Centralny, po wnikliwym przedyskutowaniu wszystkich okoliczności, wybrał na nowego pierwszego sekretarza KC KPCz tow. Gustava Husaka.

Tow. Husak przez szereg lat zajmował kierownicze stanowiska partyjne i państwowe. Całe swoje życie poświęcił idei socjalizmu. Pozostał wiernym swym przekonaniom mimo wielu lat okrutnych prześladowań.

Komitet Centralny zobowiązał nowo wybrane Prezydium do przedstawiania w najbliższym czasie projektu dalszego wspólnego działania w dziedzinie rozwiązywania najważniejszych problemów naszego życia społecznego, a zwłaszcza tych, które stanowią przesłanki odpowiedzialnego przygotowania XIV Zjazdu partii i wyborów do organów przedstawicielskich. Jesteśmy mocno zdecydowani doprowadzić do wcielania w życie postycynowej linii politycznej.

Jesteśmy zdecydowani doprowadzić naszą ojczyznę do nowego rozkwitu i operując się na trwałym sojuszu ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi zapewnić jej trwałą pokojową przyszłość.

Wczoraj na gorącym uczynku poczynku wywołania strąca pożarnej do nie istniejącego pożaru przyłapano zostały trzy dziewczynki: 13-letnia J. D. i G. M. oraz 14-letnia A. T. za mieszkanie przy ul. Łużnej. Różnice dziewczynce zostaną ukarane.

Na gorącym uczynku...

W dniu 17 kwietnia 1969 r. zmarł, przeżywszy lat 69 S. i P.

Tadeusz Urbanowicz

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 20 kwietnia br. o godzinie 14 z kaplicy Staro Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pograżone w ból

ZONA, CORKA, SYNOWA z DZIECIAMI i pozostała RODZINA

POGODA

Zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Możliwe opady deszczu i deszczu ze śniegiem. Temperatura minimalna około minus 2 stopni, maksymalna około plus 6 stopni C. Wiatry umiarkowane i słabe z kierunków północnych.

Jutro pogoda i temperatura bez większych zmian.

Słońce dziś zajdzie o godzinie 18.45, a jutro wzejdzie o 4.36.

Imieniny obchodzą Leon i Tymon.

Dnia 17 kwietnia br. zmarł ceniony i szanowany długoletni kierownik Biura Cechu Rzemiosł Spożywczych w Łodzi

Tadeusz Urbanowicz

Wyraża żal i głębokiego współczucia Rodzinie składają RADA, ZARZĄD I PRACOWNICY RZEMIEŚLNICZEJ SPÓLdzielni ZAOPATRZENIA I ZBYTU BRANŻY SPOŻYWCZEJ W ŁODZI

Tam żył - tam pracował



N.z.: rysunek Konstantego Sołkowskiego: „Lenin i Krupska przed Bramą Floriańską w Krakowie”.

2 lipca 1912 roku w Krakowie był podobny do innych letnich dni. Na Plantach obok Collegium Novum zieleń drzew osłaniała stare ławki. Dzieci bawili się na szerokich alejkach. Przechodnie chętnie przystawali w cieniu, aby odetchnąć chłodniejszym powietrzem. Tu właśnie, przy jedzeniu z ławek, rosyjski emigrant, student medycyny UJ — Sergiusz Bagocki oczekiwał swych niecodziennych gości — Włodzimierza Uljanowa i jego żony Nadieżdy Krupskiej. Jako sekretarz Krakowskiego Związku Pomocy Więziom Politycznym w Rosji, Bagocki działał już od kilku lat na terenie Galicji. Teraz podjął się dopomóc przybyłym z Paryża.

Włodzimierz Iljcz Lenin przewidywał wojnę światową i nadszła ona. Dlatego pod koniec czerwca 1912 roku opuścił Paryż i przybył do Krakowa, aby być bliżej granic Rosji, aby stać kierowcą partii bolszewicką i rosyjskim ruchem rewolucyjnym.

W Krakowie pogłębił się stosunki Lenina z Polakami. Poznał bliżej wielu działaczy SDKPiL, wygłosił dwa odczyty — jeden w lokalu Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza, a drugi odczyt w Stowarzyszeniu Młodzieży Akademickiej „Spójnia”. Dyskusja po drugim odczyt trwała przez trzy wieczory i kończyła się na gorących rozmowach prowadzonych podczas spacerów podwawelskimi zaułkami.

Jednocześnie niemal codziennie pisał artykuły do petersburskiej „Prawy” i innych pism partyjnych, pracował intensywnie naukowo, głównie nad kwestią agrarną, zachodził do lektorium Biblioteki Jagiellońskiej, sprowadzał także książki z innych bibliotek zagranicznych, między innymi z Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Lenin przychodził także na wiece robotnicze organizowane w Krakowie.

Wybuch wojny z początkiem sierpnia 1914 r. przerwał pracę Lenina. Władze austriackie, które w każdym Rosjaninie widziały szpiega, poleciły aresztować Lenina. Osadzony w Nowym Targu, dopiero na skutek interwencji przywódcy austriackiej socjaldemokracji dr Wiktora Adlera, Lenin zostaje 19 sierpnia 1914 r. zwolniony z aresztu. Kraków opuścił tym razem Włodzimierz Lenin na zawsze w dniu 23 sierpnia, pozostawiając w Poroninie i w Krakowie archiwum i księgozbiór, który na skutek wojennego rozproszenia w znacznej większości uległ zniszczeniu. Drobną część tylko uratowali archiwisci krakowscy, a kilkanaście książek z podpisem Lenina przekazał Adam Grzymała-Siedlecki Bibliotece Miejskiej w Bydgoszczy.



N.z.: dom na Zwierzyców, w którym zamieszkał Lenin po przybyciu do Krakowa. Obecnie ul. Królowej Jadwigi 41.

WŁÓKNIARZE I INNI

Raz na 25 lat, tym bardziej od święta, można, a nawet wypada spojrzeć na włóknarzy i innych pracowników przemysłu lekkiego nieco inaczej niż zawsze. Nieco inaczej, to znaczy tak, by dostrzec przede wszystkim ich sytuację, ich potrzeby, ich problemy — zapominając na tę chwilę o innych. Jest to spojrzenie niepełne. Na pewno. Nie całkiem mieszczące się w schemacie obchodów świąt — „dni” danej grupy pracowników. Przyzwyczajiliśmy się widzieć w nich głównie okazję do wyrażania uznania, podkreślenia osiągnięć, podziękowań za pracę. Kwiaty, odznaczenia, akademie. To bardzo dobrze, to zawsze bardzo bohaterskie „dni” cieszy. Obok tego wydaje się jednak, że w szczególności włóknarzy cieszyłoby także wykorzystanie święta do prezentacji istotnych spraw tej grupy pracowników. Wskazania najsłabszych punktów w ich sytuacji zawodowej. A na tym tle uświadomienia kierunków koniecznego działania. O bohaterach dnia, w ich Dniu Pracownika Przemysłu Odzieżowego, Włókienniczego i Skórzanego, się mówi. O nich się czyta. Jest więc świetna okazja do... Ale — nie stawiajmy kropki nad „i”.

twie 40 zł. Do ośrodków wypoczynkowych i turystycznych analogicznie — 46 zł, 102 zł, 130 zł i 109 zł. Nawet do ośrodków zdrowia, żłobków, przedszkoli i kolonii, a więc do tej części świadczeń, która ze względu na strukturę zarobków przemysłu lekkiego winna być zdecydowanie wyższa, sumy dopłacane były niższe — w przemyśle lekkim np. 148 zł, w górnictwie 180 zł, chemicznym 187 zł. Również ilość korzystających z FWP (w roku ub. 36.000 włóknierzy 40.000 górników), w proporcji do ilości zatrudnionych, proporcjonalna się nie wydaje. Warto jedynie może podkreślić, że zdecydowanie najwyższy w porównaniu z innymi grupami zawodowymi jest za to udział korzystających z wcz. sów robotników.

Określony poziom techniczny w istotny choć nie decydujący sposób wpływa na wydajność sposobu wpływa na dysproporcje

Z zakresu płac

W wielu krajach płace włóknarzy są niższe w porównaniu z innymi branżami i od lat Międzynarodowy Związek Zawodowy Włóknarzy przy wszystkich okazjach to podkreśla. W naszym kraju cho dzi jednak nie o mechaniczne wyrównywanie płac, a sprowadzenie różnic do uzasadnionych technicznie i społecznie rozmiarów.

I znów — przyszła 5-lata obok nasycenia przemysłu lekkiego nowoczesną techniką, ma przynieść podwojenie liczb osób z wykształceniem średnim i wyższym, ma przynieść zdecydowany wzrost ilości wykwalifikowanych robotników. WSZYSTKO TO MUSI WPLYNAĆ NA ZMIĘSIENIE I TEMPO WYRÓWNYWANIA DYSPROPORCJI PŁACOWYCH. Obecnie bowiem, mimo kolejnych regulacji, średnia płaca np. robotników w przemyśle lekkim wynosi (dane za rok 1968) 1892 zł, tj. o 438 zł mniej niż przeciętna płaca robotników w przemyśle krajowym (2330 zł). Średnia płaca włóknarzy natomiast 1958 zł, tj. o 372 zł mniej. Na takim samym mniej więcej poziomie kształtują się różnice w placach pracowników całej tzw. grupy przemysłowej. Dzieje się tak mimo kolosalnego wzrostu płac w tym resorcie — w porównaniu z rokiem 1955 — jest to wzrost dwukrotny. Ale — przeciętna płaca robotników wzrosła w Polsce w tym czasie również dwukrotnie. Warto jedynie zauważyć, że obserwuje się raczej tendencje do wzrostu różnic, a nie zmniejszenia. W tymże 1955 roku przeciętna płaca w przemyśle lekkim wynosiła 890 zł tj. o 266 mniej od przeciętnej w całym przemyśle. Obecnie wynosi o 438 zł więcej.

Wszystkie te różnice i dysproporcje mają swoją historię, w której bardzo istotnym momentem jest moment zdecydowanie w porównaniu z innymi „gorszego startu” włóknarzy. W dodatku nie byliśmy pierwsi w kolejce. Wiemy o tym wszyscy aż nadto dobrze. Obecnie jednak najistotniejsze jest to, że po raz pierwszy w powojennej historii rysują się w tak szerokim zakresie szanse wydatnego zmniejszenia różnic i dysproporcji. Szanse, których absolutnie nie można nie wygrać.

IRENA DRYL

Hu jest pracowników przemysłu lekkiego? Według danych GUS 699 tys., z tym, że podległych bezpośrednio MPL — 555 tys. Nie tylko w Łodzi, o czym wszyscy wiemy, ale i w Polsce o czym wie nie każdy, stanowią oni trzon klasy robotniczej. Sami włóknarze, którym to mianem określa się 342 tys. osób, tworzą najliczniejszą grupę zawodową. Liczniejsza od górników, hutników, metalowców i innych. A produkcja globalna jaką wytwarzają, jest akurat równa produkcji sławnego przemysłu paliw, do którego zalicza się kopalnie węgla i brykietownie. Udział w całości krajowej produkcji wynosi i tu i tam po 7,7 proc.

Można również wspomnieć, że dane zawarte w wydanym niedawno roczniku finansów lokują Ministerstwo Przemysłu Lekkiego na pierwszym miejscu pod względem wysokości osiągniętej akumulacji. Bez wątpienia więc, lekki przemysł przynosi nam wszystkim ciężkie pieniądze. Bez wątpienia również sytuacja zawodowa i życiowa pracowników tego przemysłu, a szczególnie robotników z racji na ich liczebność ma istotny wpływ na kształtowanie się obrazu klasy robotniczej.

Dysproporcje

I to jest jeszcze jeden powód, by o niej, korzystając z dnia, powiedzieć. Kształtuje się ona bowiem pod tej grupie zawodowej pod pewnymi względami w sposób świadczący o istnieniu dysproporcji. Dysproporcji nawiązanych historycznie. Tempo ich wyrównywania — aż do sprowadzenia do racjonalnie i technicznie uzasadnionych rozmiarów, właśnie obecnie ma szansę przybrać na sile. Już w tej 5-lacie w większym stopniu niż w poprzednim, a w przyszłej — w jeszcze większym, nowe inwestycje zmieniać będą znacząco dotychczasowy stan rzeczy.

A więc PO PIERWSZE

techniczne

— znane dysproporcje w wyposażeniu technicznym przemysłu lekkiego. W porównaniu z innymi — o czym wielokrotnie pisaliśmy, zużycie środków trwałych jest tu zdecydowanie największe. Nie ma sensu powtarzać po raz n-ty danych procentowych. Jest sens przypomnieć, że przemysł ten od kilku lat wyczerpał faktycznie wszelkie rezerwy i głównie dzięki intensywnej eksploatacji może osiągać wielokrotnie wyższą produkcję od tej sprzed lat 30. Ta bariera techniczna, która do piero przyszła 5-lata ma zburzyć, uniemożliwiająca prawidłową pracę, skazuje włóknarzy na szereg konsekwencji, wynikających właśnie z gorzych warunków pracy.

Oto one: praca w tzw. przymusowej pozycji wymagająca ciągłego chodzenia lub stania. Praca obciążająca kolosalnie narząd wzroku. Praca w śro-

dowisku mokrym narażająca w większym stopniu niż w innych zawodach na tzw. choroby z przeziębienia. Hałas, równy w tkalniach np. poziomowi głośności silnika motocyklowego bez tłumika słyszanego z odległości 7 metrów. Pył, którego stężenia na ogół przewyższają dopuszczalne normy, a który wywołuje tzw. kaszel tkaczy. Gorączkę poniedziałkową i pylicę bawełnianą. Związane z całokształtem czynności techniczno-ekonomiczno-społecznych chroniczne przemęczenie — odstawienie grupy pracowników tego przemysłu: kobiet mających dzieci. Statystyczny budżet czasu pracy w fabryce i w domu robotnic obciążonych dziećmi wynosi w Polsce 15 godzin. Dla włóknierki powiększa się do 17 godzin.

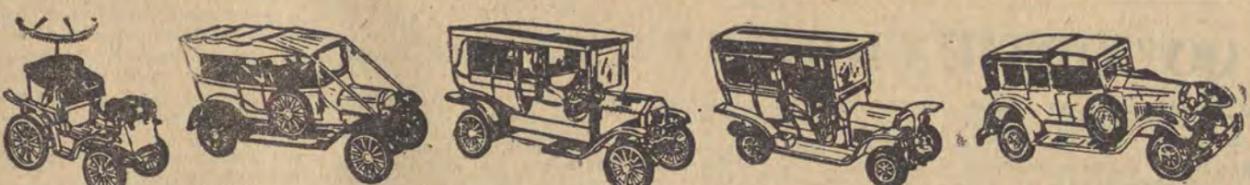
Wszystko to wpływa na mniej korzystną sytuację zdrowotną włóknarzy w porównaniu z pracownikami innych przemysłów. Tak twierdzą lekarze. Cytując dane z „Monografii Włóknarzy”: absencja chorobowa włóknarzy jest stała o 10-24 proc. wyższa niż przeciętna dla całego przemysłu krajowego. W okresie lat 1955-63 nie było od tej reguły ani jednego wyjątku. Jedynie górnicy i hutnicy „dają” wyższą absencję, pozostali — w tym chemicy, metalowcy chorują mniej.

Na tym tle szczególnej wymowy nabiera dysproporcja w świadczeniach społecznych i możliwościach odpoczynku. O istotnym postępie w działalności społecznej w tym resorcie, można mówić, zdaniem jego kierownictwa, dopiero od mniej więcej dwa lat.

Socjalne

Całokształt wydatków na bhp w poprzedniej 5-lacie wy-

200 lat samochodu



Patrząc dziś na elegancką sylwetkę „Fiatu 125P” — czy podziwiając rasowego „Porsche” Sobiesława Zasady, nie pamiętamy, że właśnie w bieżącym roku samochód — wynalazek, który przywykliśmy uważać za jeden z symboli naszej dzisiejszej cywilizacji — kończy dwieście lat!

Właściwie jest to kwestia umowy. Zaden wynalazek, ani żadne odkrycie nie są dziełem jednego człowieka. Zwłaszcza, im bliżej współczesności, tym trudniej mówić o jednoosobowym konstruktorze. Nowoczesny samochód — to i silnik spalinowy i hamulce hydrauliczne i opony — i całe róstwo różnych urządzeń, aparatów i mechanizmów, na które patenty posiadają najrozmaitsi ludzie. I jeśli byśmy w tej sytuacji postawili pytanie, „kto wynalazł samochód?” — to najprawdopodobniej musielibyśmy odpowiedzieć na inne „co to jest samochód?”

Jeśli przyjąć definicję samochodu podaną przez nasz Kodeks Drogowy, to trzeba stwierdzić, iż po to, by pojazd zasłużył na tę dumną nazwę, musza być spełnione dwa warunki: po pierwsze — musi on posiadać silnik, po drugie zaś — silnik ten musi być napędzany z własnego źródła energii. Może się komuś ta definicja podobać lub nie, ale przyjmijmy ją, aby mieć jakiś punkt odniesienia. I w myśl tej właśnie definicji pierwszy pojazd samochodowy świata — ruszył przed 200 laty w Paryżu, dokładnie w tym miejscu, gdzie dziś stoi kościół św. Magdaleny.

Dziwny był to pojazd. Z tyłu — dwa ogromne koła, osadzone na szty-

zabiegał o niezbędne na budowę swego pojazdu fundusze, aż w roku 1784 — uzyskawszy poparcie ówczesnego francuskiego ministra wojny, księcia de Choiseul — otrzymał formalne zamówienie na „mechanicznego muła”; przeznaczaniem jego wehikułu miało być ciągnięcie armat.

W pięć lat po zatwierdzeniu formalności machina była gotowa. Rozwinęła w pierwszej próbie (właśnie w r. 1789) „oszałamiącą” szybkość 4,5 km na godzinę i mogła jechać przez 12 minut. Potem trzeba było stanąć i ponownie napalić pod kotłem...

Tak się to zaczęło. W dwa lata później Cugnot w obecności komisji wypróbował swój drugi pojazd, który tym razem miał własne palenisko. Prędkość znów nie przekroczyła 4 km na godzinę (zamiast założonych piętnastu), ale wystarczyło to, aby potężny i niezgrabny wehikuł całą masą swych pięciu ton wpaść na mur. Wprawdzie ucierpiał na tym jedynie ów mur, ale był to właściwie koniec: protektor Cugnota popadł wkrótce w niełaskę, a wobec późniejszych wypadków politycznych, sprawa konstrukcji ciągnika stawała się z dnia na dzień mało ważna. Po latach nie pomogło nawet zaintereso-

wanie Napoleona — złożony w रुपie ciarni pojazd nigdy już nie ujrzał światła dziennego! Zapomniany przez wszystkich Cugnot zmarł w Brukseli w 1804 roku.

Ale początek automobilizmu został zrobiony. Wprawdzie jeszcze blisko w sto lat później — w roku 1865 — parlament angielski uchwalił osławiony „Locomotive Act”, w którym zakazywał samochodom rozwijania szybkości większej od 6 km na godzinę i żądał, aby były obsługiwane przez co najmniej trzy osoby, a także wymagał, by przed pojazdem... szedł pieszy

z czerwoną chorągwią i ostrzegał innych użytkowników dróg przed „niebezpieczeństwem”. Ale nawet obkurkankie przepisy nie były już w stanie zagrozić drogi motoryzacji. Przyszły prace Lenoira, Otto, Daimlera, Benza — i oto przed siedemdziesięciu laty, 24 kwietnia 1899 roku Belg Camille Jenatton osiągnął na swym samochodzie po raz pierwszy w świecie szybkość blisko 100 km na godzinę. Zaczynało się nowe stulecie — i zaczynał się wielki, triumfalny marsz samochodu przez drogi całego świata.

BOGDAN MIŚ

Zaczęło się od Cugnota

Uroczyste wręczenie dowodów osobistych

Miła uroczystość odbyła się ostatnio w Technikum Łączności nr 1 im. Jagiello, 22 uczniów tej szkoły otrzymało dowody osobiste z rąk zast. komendanta KD MO Łódź-Gór na mjr L. Białkowskiego.



Na zdjęciu: mjr L. Białkowski wręcza uczniom Technikum Łączności nr 1 J. Biesiackiej dowód osobisty. (wach)

Ważny każdy dodatkowy centymetr Chcemy mieszkać lepiej

W grudniu ub. roku dyrekcja „Miastoprojektu” wysłała do Ministerstwa Budownictwa projekty inż. inż. S. Stanisławskiej i D. Wochny („Miastoprojekt”), dotyczące mieszkań typu „LSM” (zamyka je z Teofilowa) i „Dąbrowa”.

Operując tymi samymi elementami konstrukcyjnymi, co aktualnie wznoszone domy tego typu, projektanci wprowadzili do mieszkań szereg korzystnych zmian (przeciętny większy o 4-5 m kw. metraż), przede wszystkim w kuchniach, przedpokojach i łazienkach, rozkładówkę pokoi, wydzielone z łazienek w.c. i podobne udogodnienia. Niestety, do tej pory projekty te nie uzyskały akceptacji władz ministerialnych — przede wszystkim ze względu na przekroczenie metrażu. Jako że wszystkie wskazuje na to, że na wzniesienie w Łodzi „LSM” i „Dąbrowy” jesteśmy jeszcze skazani przez kilka lat, obie architektki znowu zasiady nad deską kreślarską, z zadaniem jak poprawić mieszkania, jak przy minimalnym podwyższeniu ich metrażu uczynić je bardziej funkcjonalnymi.

W wyniku mozolnych prac, przmyśleń, wyliczeń, obie panie proponują co następuje:

Dla „LSM” (autorka — inż. Stanisławskiej) nowe mieszkania w górnej granicy metrażu, a nawet w wypadku M-3 czy M-4 małe jego przekroczenie, wejście do każdego pomieszczenia z przedpokoju. M-4 zamiast 2 pokoi miałoby 3. Tak jak w budynkach wysokich ostatnio wzniesionych na Teofilowie i Konstytucyjnej. Rzecz w tym, by to rozwiązanie zastosować do budynków niższych 5-kondygnacyjnych.

Nowa „Dąbrowa” — zamiast loggii (których powierzchnia obciąża metraż całego mieszkania) miałaby balkony — w każdym mieszkaniu. Oczywiście górna granica metrażowa, a nie jak do tej pory średnia, z minimalnymi przekroczeniami. W każdym mieszkaniu połączenie przedpokoju z pokojami z wyjątkiem M-4 (3-pokojowym) skąd do kuchni wchodził się z pokoju większego. Wszystko to byłoby budowane z tych samych co obecnie elementów, bez większych zmian.

Czytelników, dysponujących mieszkaniami o przywoitym metrażu może zadziwić waga jaką przywiązujemy do tych 2-3 metrów różnicy w powierzchni. Ci, którzy zajmują małe, nowe mieszkania wiedzą jaką rolę odegrać może nawet kilkadzie-

siąt cm. Miejmy nadzieję, że z tego zdaje sobie także w pełni sprawę Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego — oddział łódzki. W sobotę w „Miastoprojektie” odbędzie się poświęcona ocenie tych projektów narada. Sądźmy, że Centralny Związek zrobi wszystko co w jego mocy, by te projekty „przeszły” nie odłączając się zbyt długo na różnych półkach i w różnych biurkach.

A. PONIAT.

Ogólnopolski zjazd naukowy Polskiego Towarzystwa Higieny Psychiczej rozpoczął obrady w Łodzi

Temat: obronność kraju

Zdrowie psychiczne społeczeństwa jako czynnik obronności kraju — znalazło się w centrum zainteresowania naukowców z całej Polski, którzy przybyli wczoraj do Łodzi na trzydniowe obrady VII zjazdu naukowego Polskiego Towarzystwa Higieny Psychi-

cznej. Otwierając zjazd przewodniczący ZG PTHP — prof. dr med. Stanisław Cwynar, powitał przybyłych gości: wiceministra zdrowia i opieki społecznej — doc. dr J. Grende, sekretarzy KE i KW PZPR — S. Józwiaka i L. Tomaszewskiego, z-cę przewodniczącego Prez. RN m. Łodzi B. Wasowiczową, przedstawicieli LWP z szefem służby zdrowia LWP — gen. bryg. prof. dr med. Wł. Barcikowskim, komendanta WAM — gen. bryg. prof. dr med. W. Łasińskiego i rektora AM w Łodzi — prof. dr med. T. Pawlikowskiego.

W pierwszym dniu obrad wygłoszono 6 referatów na temat związanej z obronnością kraju. Gen. bryg. dr R. Dziubanowski o społeczno-politycznych i organizacyjnych problemach obronności PRL, a gen. bryg. prof. dr med. Wł. Barcikowski o problemach psychopatologii pola walki. Nie mniej interesujące referaty dotyczyły środków psychozotwórczych i możliwości przeciwdziałania ich skutkom (ppk doc. dr med. Z. Rydzynski), psychologicznych zjawisk współczesnego pola walki (ppk mgr P. Przewoźnik), problemów paniki, jej obrazu i możliwości powstawania oraz wniosków dotyczących zapobiegania i opanowywania w aspekcie psychiatrycznym (kpt. dr med. A. Madej), w aspekcie psychologicznym (ppk dr S. Swebek).

Po południu odbyło się także walne zgromadzenie członków Polskiego Towarzystwa Higieny Psychiczej. Dział dalszy ciąg obrad zjazdu.

(j. kr.)

PZU — Państwowy Zakład Ubezpieczeń

Okazały, siedmiopiętrowy gmach PZU przy Al. Kościuski 57 jest łodzianom dobrze znany. Każdego dnia przychodzi doń kilkadziesiąt osób — zawierają umowy, opłacają składki, podejmują świadczenia lub odszkodowania, względnie zasięgają potrzebnych informacji. Okazuje się bowiem, że — mimo popularności jaką cieszy się PZU — społeczeństwo często odczuwa brak informacji o działalności tej instytucji oraz o rodzajach prowadzonych przez nią ubezpieczeń.

Ubezpieczenia są potrzebne w każdym społeczeństwie. Człowiek bowiem nie potrafi skutecznie zapobiegać wypadkom losowym, a szkody powstałe w ich wyniku mogą — i powinny — być pokrywane przez odpowiednie ubezpieczenie. PZU wypłaca odszkodowania i świadczenia z funduszy zgromadzonych ze składek swoich klientów. Innych źródeł dochodu instytucja ta nie posiada i dlatego zgromadzonym funduszem gospodarzy rozumnie i z całą ostrożnością.

PZU prowadzi ubezpieczenia w interesie ludzi pracy — proponuje bowiem ubezpieczenia tanie, a szerokim zakresie odpowiedzialności za szkody, a więc ubezpieczenia dostępne dla każdego przetrzeźwego obywatela.

Funkcjonowanie poszczególnych umownych rodzajów ubezpieczeń jest określone przepisami — ogólnymi warunkami ubezpieczenia.

Ustalają one przedmiot ubezpieczenia i zakres odpowiedzialności PZU. Każdy ubezpieczający się otrzymuje je przed zawarciem umowy i zapoznaje się z ich treścią. W wypadku powstania szkody PZU wdraża odpowiednie postępowanie — mające na celu wypłatę odszkodowania — zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia ustalającymi prawa i obowiązki ubezpieczonych i PZU. Wysokość odszkodowania lub świadczenia wypłacanego przez PZU zależy zarówno od sum ubezpieczenia, jakie wybrał ubezpieczający się jak i od rozmiaru szkody, którą poniósł.

W cyklu następujących artykułów poinformujemy Czytelników o kilku najbardziej koniecznych rodzajach ubezpieczeń, z których każdy przetrzeźwy obywatel powinien we własnym interesie korzystać, aby zabezpieczyć się przed skutkami różnych wydarzeń losowych.

W maju — nie liczy się W czerwcu — tylko przez ZO

Nasza informacja o wczorasz w maju wywołała duże zainteresowanie Czytelników. Uzupełniamy ją więc: osoby, które wyjadą na wypoczynek w maju, będą mogły skorzystać ponownie z ulgowych skierowań FWP po 15 września — do 8 grudnia; wczasy w maju dla nich nie liczą się (chyba, że wykorzystali dwa kolejne turnusy).

Posa tym korzystający w tym okresie z wczasów wnoszą opłatę z 20-procentową zniżką; do niektórych miejscowości górskich (np. Miedzogóra), wszystkich nadmorskich i nad jeziorami (z wyjątkiem Lubniewic) oraz do niższych; przez okrągły rok korzysta się z 20-procentowej zniżki w kwaterach wynajętych, ale tylko nie stulujac się w FWP. Wyjeżdżający do Bukowiny, Zakopanego i Krywnicy nie mogą liczyć na zniżki oraz na dwukrotne wczasowanie w domach FWP.

W czerwcu skierowania na wczasy wydają — za pośrednictwem rad zakładowych — tylko okręgowe zarządy związków zawodowych. Podobnie w lipcu i sierpniu. (w.)

NTU odpowiada

RENTA WYROWNAWCZA
PRACOWNIK: Czy pracownik MPK zaliczony do III grupy inwalidów może nadal pracować w pełnym wymiarze godzin, ale na stanowisku mniej płatnym.
RED.: Może, byle zarabiał mniej niż 75 proc. podstawy wy miaru renty. Wtedy po przedłożeniu zaświadczenia o wysokości zarobków otrzyma od ZUS inwalidzką rentę wyrównawczą płatną z dołu.

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna	63
Straż Pożarna	98
Pogotowie Ratunkowe	69
Pogotowie MO 01, 400-00,	500-00
Informacja PKP	581-11
Informacja PKS	265-96
Pomoc drogowa PZM	533-09
Pogotowie energetyczne	231-31
Pogotowie oświat. ulic	220-89
Osrodek Inf. Usł. LZSP	398-10
Łódzki Osrodek Infor.	
Turystycznej	359-15

TEATRY

TEATR WIELKI — godz. 19 „Tosca”
TEATR POWSZECHNY — g. 18 „Czarna komedia”
TEATR NOWY — godz. 15 „Zęglarz”; godz. 19.15 „Dziś do ciebie przysię nie mogę”
MAŁA SALA — g. 20 „Bliski nieznanemu”
TEATR JARACZA (w sali Teatru Rozmaitości) godz. 15 „Niemy”; godz. 19 „Wesele”
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Zna mię cie tylko z widzenia”
OPERETKA — godz. 19 „Turniej w Rio de Maracasso”
TEATR PINOKIO — godz. 17.30 „Allem Kallem”
TEATR ARLEKIN — godz. 17.30 „Gwiazdeczka Zaspianeczka”
FILHARMONIA (Narutowicza 20) Łódzka Wiosna Artystyczna. Koncert symfoniczny — ork. PFL. Dyrygent — Antoni Wit. Solistka — Sylvie Marcier — fortepian (Francja). W progr. W. A. Mozart — Uwertura do Op. „Wesele Figara”, B. Bartok — III Koncert Fortepianowy, J. Brahms — II Symfonia D-dur. Początek koncertu g. 19.30.

MUZEA

MUZEUW HISTORII WŁÓKIENNICWA (ul. Piotrkowska 282) czynne od 10-17.
MUZEUW RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — nieczynne
MUZEUW SZTUKI (Wiewiórskiego 36) — czynne w godz. 9-15.

CO? GDZIE? KIEDY?

MUZEUW KATEDRY EWOŁUCJONIZMU UL (Park Sienkiewicza) — czynne od godz. 10-17.
MUZEUW ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) — czynne w godz. 10-15.

KINA

BAŁTYK — Dni Filmu Polskiego — 1969 „Pan Wołodyjowski” od lat 14, godz. 10, 13, 16, 19
POLONIA — „Życie aby żyć” od lat 16 (franc.) godz. 9.45, 12.15, 14.45, 17.30, 20.15
WISLA — „Siedem razy kobieta” od lat 18 (wł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁÓKNIARZ — „Heroina” od lat 18 (NRD) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WOLNOŚĆ — Dni Filmu Polskiego — 1969 „Pan Wołodyjowski” od lat 14, godz. 10, 13, 16, 19
ZACHETA — „Droga Brigitte” (USA) od lat 14, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

SEANSE NOCNE

WŁÓKNIARZ — „Fantomas contra Scotland Yard” (fr.) godz. 22.15.
POLONIA — „Skąd przychodzisz?” (fr.) godz. 22.30.
WISLA — „Sekrety wiernych żon” (wł.) godz. 22.15.
WOLNOŚĆ — „Pan Wołodyjowski” (pol.) godz. 22
ZACHETA — „Skąd przychodzisz?” (franc.) godz. 22.15.

ENERGETYK — „Agent o dwóch twarzach” (fr.) od lat 14, godz. 17, 19.30.
GDYNIA — „Bohater Dalekiego Wschodu” (radz.) od lat 16, g. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.
1 MAJA — „Flap, Flap i inni” od lat 11 (USA) godz. 16, 18, 20
ŁDK — „Testament agi” (weg.) od lat 14, godz. 15, 17.30, 20.
ŁĄCZNOŚĆ — „Upadek Cesarstwa Rzymskiego” od lat 12 (USA) godz. 18
MELODA GWARDIA — „Zabawa w masakrę” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
MUZA — „Kto mu otworzy drzwi” od lat 14 (rum.) godz. 16, 18, 20
OKA — „Kierunek Berlin” od lat 11 (pol.) g. 16, 18, 20
POPULARNE — „Wszystko na sprzedaż” (pol.) od lat 16, g. 15, 17, 19
POLESIE — „Mściciel w masce” (ang.) od lat 14, g. 17
„Świat grozy” (pol.) od lat 16, godz. 19
PRZEWIŚNIE — „Cudowna lamigłowa” (czeski) od lat 11, godz. 15.30 „Kochać jak Romeo” (jug.) od lat 16, godz. 17.30, 20
PIONIER — „Czarny mustang” od lat 11 (USA) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
POKÓJ — „Spotkałem nawet szczęśliwych Cyganów” od lat 16 (jug.) godz. 16, 18, 20
REKORD — nieczynne
ROMA — „Ulica graniczna” od lat 12 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30 „Darling” od lat 18 (ang.) godz. 20
SOJUSZ — „Człowiek z M-3” od lat 14 (pol.) godz. 17, 19
STOKI — „Molo” od lat 16 (pol.) godz. 16, 18, 20
SWIT — nieczynne
TATRY — Bajki: „O dzielnym krasnoludzie i niedzielnym gościach”, „Zaproszenie”, „Jacek i wiewiórka”, „Peti — kowboj”, „Peti i cudowny

środek” godz. 16, 17. Dni Filmu Polskiego — 1969. Od „Zakazanych piosenek” do „Pana Wołodyjowskiego”, „Wraki” od lat 7, godz. 16, 20
STYLÓWY — STUDYJNE — Tylko dla kin studyjnych — „Muriel” od lat 16 (franc.) godz. 15.45, 18, 20.15
STUDIO — Dni Filmu Polskiego — 1969. Przegląd filmów nagrodzonych „Syrenką warszawską”, „Pierwszym dzień wolności” od lat 16, godz. 17.15, 19.30

DYZURY APTEK

Narutowicza 6, Nowotki 12, Dąbrowskiego 89, Przybyłowskiego 41, Gdańska 90, Lutomińska 146, Sporna 83.

DYZURY SZPITALI

I Klinika AM Pol.-Gin. im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z dziedziny Górna.
II Klinika Pol.-Gin. AM, ul. Sterlinga 13 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z dziedziny Śródmieście z Rej. Poradni „K” przy ul. Kopcińskiego 32 i Nowotki 60.
Klinika WAM, ul. M. Fornałskiej 37 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z dziedziny Polesie i Śródmieście z Rej. Poradni „K”, ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.
Szpital im. H. Wolf, ul. Łągowiecka 34/36 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z dziedziny Bałuty.

Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z dziedziny Widzew.

Informacje o dyżurach szpitali innych specjalności tel. 63.
Nocna pomoc pielęgnarska Al. Kościuski 48, tel. 324-09 — zgłoszenia telefoniczne na zabieg do domu w godz. 19-5.
Nocna pomoc lekarska, ul. Sienkiewicza 137, tel. 444-44 w godz. 19-5.

Profilaktyka i represje w walce z alkoholizmem

W ub. roku spożycie alkoholu w naszym mieście wzrosło o 5 proc. w porównaniu z rokiem 1967.
Do walki z alkoholizmem stanęła poza Miejskim Społecznym Komitetem Przeciwoalkoholowym i inne instytucje. Poszczególne wydziały RN m. Łodzi, dzielnicowe rady narodowe, LKKFPT, Kuratorium Okręgu Szkolnego, Zjednoczenie Przedsiębiorstw Budownictwa Komunalnego, milicja, sądy i prokuratura.

Wszystkie te instytucje prowadzą szeroko zakrojoną działalność profilaktyczną a w przypadkach szczególnych — represyjną.
Działalność profilaktyczną rozpoczyna się już wśród młodzieży szkolnej. (W roku ub. w łódzkiej Izbie Wychowawczej przebywało 227 nieletnich). Wprowadzono do programów szkolnych tematy mówiące o szkodliwości spożywania alkoholu. Problem ten omawiany jest na lekcjach biologii i hi-

gieny oraz na godzinach wychowawczych. Prelekcje uzupełniane są przez filmy i filmy. Temat ten rozpatrywany jest również na spotkaniach z rodzicami. Ponadto na terenie każdej dzielnicy istnieją komisje złożone z przedstawicieli nauczycielstwa, rodziców i milicji, które dokonują kontroli wolnego czasu młodzieży. Kuratorium wystąpiło z wnioskiem do przewodniczącego ZO ZNP o wprowadzenie tematyki antyalkoholowej na konferencje rejonowe dla nauczycieli.

„Aby nie dopuścić do rozpijania się społeczeństwa, nałożono na placówki handlowe prowadzące sprzedaż napojów alkoholowych i zakłady gastronomiczne wiele ograniczeń podawania alkoholu. Realizację ich kontroluje PIH. W roku ub. przeprowadzono 141 kontroli. W placówkach handlu detalicznego stwierdzono nielegalne tylko przypadki nie stosowania się do zaleceń ustawy przeciwalkoholowej. W przedsiębiorstwach gastronomicznych udzielono 18 upomnień i 11 ostrzeżeń, dwie osoby zostały zwolnione z pracy w trybie natychmiastowym za wprowadzenie do sprzedaży „własnej wódki”. Ponadto skierowano 8 spraw na drogę postępowania karnego oraz sporządzono 27 wniosków do jednostek nadzerczych o ukaranie winnych.

Szczególnie szeroka akcja profilaktyczna prowadzi Miejski Społeczny Komitet Przeciwoalkoholowy. Ma on na swoim koncie wiele spotkań, których tematem były problemy alkoholizmu, jego szkodliwości dla zdrowia oraz społecznej i ekonomicznej. Ponadto odbyło się 38 spotkań i imprez środowiskowych.

Komitet prowadzi również po rady prawne dla alkoholików i ich rodzin. Wraz z TPD otacza opieką dzieci z rodzin alkoholików, organizuje dla nich obozy i wycieczki.
Profilaktyka tak szeroko stosowana jest ciągle nie wystarczająca. 4,5 litra alkoholu na głowę ludności to bardzo dużo (nie licząc piwa, wina itd.). W tych warunkach ogromne znaczenie ma budowa zakładu zamkniętego dla długoterminowego leczenia alkoholików. Ma ona się rozpocząć w 1970 r. Termin oddania zakładu do użytku jest więc bardzo odległy. A brak jego powoduje bezradność poradni wobec stale powiększającej się grupy pacjentów tzw. niepoprawnych, obniża ich autorytet poza tym nie pozwala wykonywać postanowień sądu o leczeniu zamkniętym. Nałogowi alkoholicy przebywający wśród rodzin, nie są odseparowani od wódki i wciąż gają w ten nałóg innych.

„Poniedziałek w Teatralnej”

Teatr Wielki, TPL, nasza redakcja i LZG „Kawiarne” zapraszają w ramach „Poniedziałków w Teatralnej” na spotkanie z solistką TW — Izabellą Nawę, które odbędzie się 21 bm. o godz. 18.30. Podczas spotkania losujemy na kupon „Dziennika” bilety do TW.

21 KWIETNIA 1969 R.

Imię i nazwisko
Adres

Na półkach księgarni

HISTORIA, FILOZOFIA

J. P. Raux — Średniowiecze szuka drogi w świat. WP 1969 r., str. 190, zł 10.—
E. Gołębiewski — Zygmun August, Żywot ostatniego z Jagiellonów. Czyt. 1969 r., str. 430, zł 34.—
Z. Cackowski — Główne zagadnienia i kierunki filozofii. KiW 1969 r., str. 470, zł 35.—

PORADNIKI

T. Bystrzanowska — Co wiemy o chorobach zątek. PZWL 1969 r., str. 50, zł 4.—
I. Bielicka — Rozmowy o dzieciach i rodzicach. PZWL 1969 r., str. 150, zł 20.—

Torby na medal



na ostatnich Targach Poznańskich dyplomem w konkursie „Dobre — ładne — poszukiwane”. Łódzkim Zakładom Galanterii Skórzanej przyznano jeszcze ponadto 3 dyplomy.

Jak się dowiedzieliśmy od zastępców dyrektora St. Piry i S. Pomorskiego rocznie zakłady produkują około 400 tys. toreb, walizek, torebek damskich i drobniejszej galanterii w blisko 200 wzorach opracowanych na miejscu. Ze wzorów tych korzystają zresztą także inne zakłady tego typu nie tylko w Łodzi i woj. łódzkim, ale także w kieleckim, gdyż tużesie zakłady są przedsiębiorstwem wiodącym w tej branży.

Torba jest ładna (patrz zdjęcie). Wykonano ją z beżowego skayu. Ma charakter niemal uniwersalny. Nadaje się zarówno dla młodej dziewczyny jak i dojrzałej kobiety. Została ona wyróżniona

O tym, że wyroby są naprawdę dobre i ładne świadczy także duży eksport. Około 60 proc. całej produkcji idzie za granicę, najwięcej do Związku Radzieckiego. Obecnie opracowuje się wzory pod gusty klientów z Anglii, Francji i Irlandii. Będą to kolekcje tezek, tornistrów szkolnych i torebek damskich. Również opracowuje się kolekcję dla Związku Radzieckiego do roku 1970, oraz modele na wystawę osiągnięć gospodarczych w Moskwie.

Zakład szczerzy się tym, że produkuje tecki z okazji różnych ważnych konferencji. Uczestnicy III, IV i V Zjazdu partii otrzymali tecki wykonane właśnie przez łódzki zakład. Wykonano także tecki na Zjazd ZSL.

W toku produkcji nie brak naturalnie kłopotów związanych z otrzymaniem właściwego surowca czy dodatków, ale zarządca potrafi je przezwyciężyć. Wytwórnia ma także trudne warunki lokalowe. Już niedługo jednak nastąpią zmiany na lepsze, po adaptowaniu budynku przy ul. Strykowskię 2. Tutaj znajdują się szatnie, stołówka, której obecnie brak, modelarnia i wizerownia.

Gusty rynku zakład sonduje poprzez sklep fabryczny „Kansur” i punkt usługowy istniejący przy zakładach (ul. Nowotki 100). Opinie o torbach turystycznych wydają m. in. pracownicy skupieni w oddziale PTT-K, istniejącym przy zakładach. Pozytywną opinię wydal miejscowi turyści np. o torbie-plecak. Jego nowy wzór przygotowana na wystawę w Moskwie. (s)

Książki czekają Z literatury przekładowej

Kres wędrowek”, przełożona na język polski książka zmarłego w ub. roku wybitnego pisarza radzieckiego — Konstantego Paustowskiego, jest godnym uwagi dokumentem literacko-auto biograficznym, a dotyczy lat dwudziestych i trzydziestych, kiedy to autor odbywał wędrowki po swej ojczyźnie. Znajdziemy w tej książce m. in. dużo ciekawych wiadomości o spotkaniach i kontaktach Paustowskiego z czołowymi podówczas pisarzami radzieckimi, jak Majakowski, Bagricki, Priszwin, Gajdar i in., a także przeczytamy z zainteresowa-

nem i pożytkiem autorskie uwagi i refleksje na temat pięknej sztuki pisania, jej trudności i sposobów ich przewyżnienia. „Kres wędrowek”, jak i całą twórczość Paustowskiego, cechuje mocno akcentowana postawa humanistyczna. Jego stosunek do ludzi i świata jest pogodny i życzliwy; nie zamknięty i nie wywyższający się tu i ówdzie zło, fałsz, niesprawiedliwość i nienawiść. Paustowski wierzy przede wszystkim w ostateczne zwycięstwo prawdy, dobra i szlachetnych wartości natury ludzkiej. Skoro mowa o Paustowskim,

nadmienię, że jego powieść „Romantycy”, wydana w przekładzie polskim w 1961 r., jest zaliczona do zestawu Literatury VII Ogólnopolskiego Turnieju Czytelniczego ZMS. Warto przypomnieć, że znaczna część akcji „Romantycy” rozgrywa się podczas pierwszej wojny światowej na ziemiach polskich, kiedy to autor, przydzielony do oddziałów sanitarnych, tutaj właśnie odbywał służbę wojskową.

Jorge Amado, postępowy i bardzo poczytny pisarz brazylijski, znany jest od wielu lat w Polsce z licznych przekładów („Kakao”, „Podziemia wolności” i in.). Ostatnio ukazała się nowa powieść tego pisarza — „Gabriela”, oparta na podtytuł: „Kronika pewnego miasta interioru”. Zgodnie z tym Amado opisuje w swej obszernej książce proces cywilizacyjnego i gospodarczego rozwoju fikcyjnego miasteczka, położonego w głębi olbrzymiego terytorium Brazylii. Sprawy te dzieją się w latach dwudziestych, fabuła powieści obfituje w liczne krzywdzące się i przeplatające wątki społeczne, polityczne, obyczajowe, miłosne, a konkluzje powieściowe na temat awansu miasta brzmią optymistycznie.

Amado jest doświadczonym pisarzem, toteż „Gabriela”, czyta się gładko i z zainteresowaniem. Tylko, że w aspekcie dzisiejszej rzeczywistości Brazylii, gdzie od lat rządzą skrajnie reakcyjna junta wojskowa, tłumiąca wszelką myśl postępową, optymizm autorski — przynajmniej nam z daleka — musi się wydawać nie dość uzasadniony.

Debutantka powieść czeskiego pisarza Vladimira Porala — „Targowisko spełnionych życzeń” — wprowadza nas w środowisko młodej inteligencji technicznej, której stosunek do życia ma charakter czysto konsumpcyjny, a cele egzystencji są przyziemne i doraźne. W tym światku nawet uczucia miłosne są ściśle „usystematyzowane”, a ich uzwewnętrznianie i realizowanie odbywa się według... harmonogramu. Jest to światek ponury i zatechniony, pozbawiony głębszych odczuć i przeżyć ludzkich, a tym samym — jaśniejszych perspektyw przyszłości. Sądząc jednak, że obraz stworzony przez autora jest raczej wyrwykowy i ulamkowy, więc nie należy go uogólniać. (E. D.)

Wybory w Lidze Kobiet

W tym miesiącu rozpoczynają się wybory do zarządów kół terenowych Ligi Kobiet. Jednocześnie wybierane będą delegatki na dzielnicowe konferencje sprawozdawczo-wyborcze LK. Wybory w kołach terenowych trwać będą do września tego roku. Ogółem w skład zarządów wejdzie 1200 kobiet. Podczas kampanii wyborczej członkini Ligi zbilansują dotychczasowe osiągnięcia. Nakreślone zostaną także zadania na najbliższą przyszłość.

W skład nowych zarządów wejdzie na pewno część długoletnich wypróbowanych działaczek Ligi, a także wiele nowych członkiń, zwłaszcza niepracujących zawodowo, które po raz pierwszy przyjmą na siebie te obowiązki. W zebraaniach terenowych wezmą udział także radne.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza LK odbędzie się w atmosferze ogólnonarodowej aktywności w roku 25-lecia

PRL i wyborów do Sejmu oraz rad narodowych. Liga liczy obecnie 230 kół, z 13 tys. członkiń. Prowadzi 13 poradni prawno-społecznych i 9 uniwersytetów powszechnych. W dzielnicy Górna powstało ostatnio Studium Wychowania Estetycznego. Ważnymi elementami pracy kół są kursy i pokazy mające na celu nauczanie kobiet racjonalnego prowadzenia domu.

Przed nowymi zarządami kół terenowych stanie wiele zadań. Kontynuować one powinny działalność zmierzającą w kierunku zmobilizowania kobiet do jak najlepszego wypełniania obowiązków rodzinnych i społecznych.

Temu celowi nadal służyć będą poradnie prawne, społeczne oraz poradnia rodzinna „Zgoda” działająca przy ZL LK. Ważną rolę odgrywać będzie także ośrodek gospodarstwa domowego, organizujący kursy i pokazy żywienia, kroju i szycia, pielęgnacji urody itp.

Niezbędna będzie jak najściślejsza współpraca terenowych kół Ligi Kobiet z terenowymi komitetami FJN, grupami partyjnymi oraz kolumnami TPD. (Kas.)

Inicjatywa słuszna i potrzebna

Czytelnicy bibliotek miejskich pragną nowości wydawniczych i często pytają o nie bibliotekarzy. A ci niejednokrotnie rozkładają ręce w bezradnym geście: „nie ma...”. Paradoks w tej sprawie polega na tym, że wiele z tych poszukiwanych powieści czy innych pozycji książkowych biblioteki mają, ponieważ je w porę zakupiły. Ale mają je nie oprawione.

Dotykamy tu jednego z problemów nie bez znaczenia dla czytelników Łodzi. Istniejące w naszym mieście introligatornie nie mogą podoląć zleceniom na prace tego typu, stąd masa książek zakupionych przez biblioteki zbyt wolno od bywa drogą do rąk czytelnika.

Dlatego z uznaniem należy stwierdzić, że problem ten udało się rozwiązać bibliotece dzielnicowej na Polesiu. Otrzymała ona od władz dzielnicy odpowiedni lokal i utworzy w nim własną introligatornię. Przyczyni się do poważnych oszczędności finansowych. O ile bowiem koszt oprawy jednej książki w introligatorniach obcych wynosił 25 zł — to w introligatorni własnej będzie on kształtować się około 10 zł.

Może warto pomyśleć o zorganizowaniu podobnych introligatorni przy pozostałych bibliotekach dzielnicowych? A może nawet warto by obliczyć, czy Łodzi nie opłacałoby się otworzyć ogólnomiejskiej introligatorni dla wszystkich łódzkich bibliotek? (ts)

Współgospodarze swojej dzielnicy

Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź-Polesie, dokonano oceny realizacji czynności społecznych. Wysoką ocenę za swoją pracę otrzymały szczerzy harcerskie hufce-Polesie. Harcerze realizują hasło: „Gospodarze swojej dzielnicy” wykonali wiele zadań z kampanii „Mikroklimat” i „O zieleni wokół szkoły”, polegających na porządkowaniu i zazielenianiu nie wykorzystanych terenów oraz sadzeniu drzew. Łącznie harcerze Polesia pracowali 4,5 tys. roboczogodzin.

Wyróżniają się w tej pracy szczerzy: im. Adama Stepnia przy TPS, im. Alka Dawidowskiego przy 164 SP otrzymały złote, a szczerp przy 91 SP Srebrną Odznakę Czynów Społecznych. Prezydium DRN i Dzielnicowy Zespół d/s Porządkowania dzielnicy przesłali listy pochwalne do wyróżniających się w pracy społecznej drużyn i szczerpów harcerskich. Szczerzy hufca Polesie, dla uczczenia 25-lecia Polskiej Ludowej podjęły zobowiązanie, wykonać jednego sektora w Ogrodzie Botanicznym wartości 50 tys. zł. (kr.)

Niedzielne wycieczki

W niedzielę — 20 kwietnia — spacer pieszy na mało znanej lecz ciekawej trasie Konstantynów — Rszew — Rabeń — Płaskowa Góra — Aleksandrow. Długość około 15 kilometrów. Uczestnicy zwiedzą ciekawe zabytki architektoniczne Konstantynowa i Aleksandrowa. Zbiórka o godz. 8.30

na przystanku tramwajów podmiejskich przy ul. Północnej. Kolarzy zaprasza się na rajd „wiosna 69”. Zbiórka o godzinie 9 na Rynku Starego Miasta. Podczas imprezy odbędą się kilka konkursów zrecznościowych z nagrodami oraz zjadą zjadą na temat 25-lecia Łodzi. (k.)

CZY ZASZCZEPILISCIE JUŻ WASZE DZIECI PRZECIWO CHOROBIE HEINEGO-MEDINA?

UWAGA! Kandydaci na I rok studiów

Rada Uczelniana Zrzeszenia Studentów Polskich Politechniki Łódzkiej organizuje kurs przygotowawczy (repetitorium) dla kandydatów na I rok studiów. Kurs obejmuje przedmioty: matematykę, fizykę i język obcy (angielski, niemiecki, francuski, rosyjski). Zapisy w lokalu RU ZSP Łódź, Al. Politechniki 3-5 w godzinach: 10-16 (poniedziałek, wtorek, czwartek, sobota) 10-18 (środa, piątek). Czas trwania kursu: 30. V. — 28. VI. br. — dla kandydatów na studia dzienne, 22. V. — 20. VI. br. — dla kandydatów na studia wieczorowe i zaoczne. Blisze informacje w RU ZSP Al. Politechniki 3-5 w godz. 10-16 lub telefonicznie: tel. 464-39 lub 399-80 wewn. 417.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr Jadwiga ANFOROWICZ, wenerologiczka, skóra 16.30-19, Próchnika 8
SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” w punkcie usługowym przy Al. Kosciuszki 67 wykonuje operacyjne usuwanie żyłaków kończyn dolnych, wszelkie zabiegi ginekologiczne oraz przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Informacje: tel. 382-90 2467 k
DOŁEK jak najmniejszy, jak najtańszy kupię. 506-26 68378 g
DOŁEK 1-rodzinny lub działkę budowlaną kupię. Ewentualnie mieszkanie na zamianę w blokach. Oferty „68250” Prasa, Piotrkowska 96
PSZCZOŁY sprzedam. — Tel. 212-33, po godz. 16
CIEPLARNIE (konstrukcja stalowa) z kompletnym c.o., sprzedam. Cena 40.000. Zdunska Wola, Jabłeczna 7 68292 g
ROLWAGĘ 1-konną i wóz (szywny) sprzedam. Łódź, Słaska 62, po godzinie 15 68216 g
ZAKŁAD fryzjerski damsko-męski odstąpię. Oferty „68283” Prasa, Piotrkowska 96
WÓZEK dziecięcy, kosz wiklinowy, wianuszek — sprzedam. Turzowska 5 m. 8, blok 64, godz. 16-18
WYPOSAZENIE pracowni dentystycznej — sprzedam. Tel. 290-63 68871 g
ZEGAR przelączający do elektryczności — kupię. Marczewski, Tuwima 3-3 tel. 366-34, 206-96 68249 g
„FORD-Corsair-1500”, 6-osobowy, w dobrym stanie — sprzedam. Tel. 305-51 68747 g
„ZASTAWA” i „Wartburg-1000” do sprzedania. Łódź, Franciszkańska 40, garaż, godz. 16-18 68856 g
„WARTBURG de Luxe-1000” (rok 1963) sprzedam. Nowak, Tkacka 22a wieczorem 68224 g
„ZASTAVE” grafiowa, wyposażona oraz „Syrene 103” — obydwa w stanie idealnym — sprzedam. Ogładac niedziela, parking ul. Tuwima, godz. 10-12 68236 g
„WARSZAWĘ M-20” — sprzedam. Łódź, Zaczęcie 12-9 (przy Nowotki)
MOTOCYKL „SHL” nowy bardzo tanio sprzedam. Łódź, Oppmana 5
GARAŻ do wynajęcia. Tel. 421-54, godz. 20-21
PANI — magister sztuki poszukuje sublokatorskie go pokoju, najchętniej w śródmieściu. Oferty — „68290” Prasa, Piotrkowska 96
ZAMIENIĘ komfortowy pokój (z wnetrzem i oknem) z kuchnią, łazienką, c.o., telefonem, 35 m kw. — spółdzielcze — Osiedle Wł. Bytomskiej — ul. Bracka, na pokój mniej szczy z kuchnią, kwaterum kowy lub spółdzielczy ze wszystkimi wygodami w nowym budownictwie — telefon obowiązkowy. Oskolca Uniwersyteckiej, Wierzbowej lub Pl. Pokoju. Oferty „68900”, Prasa, Piotrkowska 96
2 POKOJE, kuchnię, biokł, zamienie na 2 oddzielne. Oferty „68226” Prasa, Piotrkowska 96
NOWE Rokicie — dwa pokoje, kuchnię, bloki, zamienie na pokój, kuchnię, bloki. Tel. 203-15, od 17 68288 g
MIESZKANIE M-3 — Osiedle Karolew, zamienie na M-4 lub M-5 — Teofilów. Oferty „68286” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJ z wnetrzem i kuchnią 46 m kw., nowoczesne, II p. balkon, z wygodami bez c.o. (budownictwo 1938 r.), zamienie na „M-2” w blokach. Oferty „68298” Prasa, Piotrkowska 96
DWA młodych panów poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty — „68301” Prasa, Piotrkowska 96
DO egzaminów po 8 klasach przygotowuje magister Zaborski, Nawrot 13-8, front III p.
MATEMATYKA, fizyka. Tel. 213-53, Marciniak
POMOC domowa do małżeństwa z małym dzieckiem — potrzebna. Al. Kosciuszki 120, m. 74, po godz. 17 68823 g
SOLIDNA pomoc domowa potrzebna. Markiewicz, Piotrkowska 120, lewa oficyna, III p.
POMOC domowa na stałe lub dochodząca potrzebna. Łódź, Julianów ska 2 68304 g 1920 r.

PRACOWNIKÓW fizycznych w charakterze bagażowych (numerowych) na dworcach kolejowych Łódź-Kaliska, Łódź-Fabryczna i w Kolużkach na pełnym etacie, względnie emerytów i rencistów na pół etatu, zatrudni natychmiast Okręgowa Sp-nia Pracy Usług Komunikacyjnych w Warszawie, Oddział w Łodzi, ul. Węglowa 7/9 (wejście przez Dworzec Fabryczny, tel. 217-18). Zgłoszenia: w sekcji kadr oddziału sp-ni. 2341/K

PRZYBLĄKAŁ się pies biały, lew czarny. Hutor 15, m. 14, po godz. 16
DAM mieszkanie i utrzymanie na letnisku za pomoc przy starszej osobie. Zgłoszenia: Mickiewicz 12, m. 11, od godziny 15 68787 g
OBIADY domowe i dietetyczne. Sikorska, Piotrkowska 120, m. 11
ORTALIONY, laminaty, skay naprawia cerowina, Piotrkowska 28, Szolnowa 68259 g
SUPERELEGANCKIE suknie ślubne artystycznie wykonane — wypożyczalnia sukien, Nowakowska 67693 g
NAPRAWA maszyn, urządzeń, konstrukcje metalowe. Zawadzki i s-ka, Rzgowska 18 68103 g
BIURO Matrymonialne „Neptun” Gdańsk, Sniadeckich kierowane przez psychologa pomyślnie kojarzy małżeństwa od 2465 k

PRACOWNICY POSZUKIWANI

TOKARZY, frezerów, szlifiery, ślusarzy narzędziowych oraz monterów maszyn dziewiarskich saneczkowych, zatrudni natychmiast Zakład Usług Technicznych OZSI w Łodzi, Kilińskiego 87. Zgłoszenia kierować do działu kadr, tel. 341-47. 2597/K
TECHNIKA elektryka na stanowisku projektanta, inżyniera elektryka na stanowisku kierownika zespołu technicznego ze znajomością zagadnień postępu technicznego, informacji technicznej, racjonalizacji i normalizacji, starszego energetyka, elektromonterów wykwalifikowanych i pomocników elektromonterów, praca w systemie akordowym na budowach, zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Łodzi. Informacji udzieli i zgłoszenia przyjmują dział kadr i szkolenia zawodowego Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. 21, tel. 259-49, 2144/K
MURARZY, ślusarzy — spawaczy, kierowców, palaczy z uprawieniami, operatorów, kowala, sprzątaczkę oraz robotników, zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Łodzi, Al. Kosciuszki 101. Praca tylko na terenie miasta Łódź. Płaca w/g układu zbiorowego w budownictwie z możliwością uzyskania do 30 proc. premii do umów w akordzie zryczałtowanym. Pracownikom umożliwia się naukę w szkołach wieczorowych i zaocznych. Przedsiębiorstwo dysponuje wolnymi miejscami w hotelu robotniczym. Kandydaci winni zgłosić się w siedzibie przedsiębiorstwa, dział zatrudnienia, parter — pokój nr 2. tel. 368-01. 2288/K
TOKARZY na tokarki pociągowe, ślusarzy maszynowych, formierzy, lakierników, wytaczarzy, wiertaczy i oczyszczaczy do odlewni, zatrudni natychmiast Zakłady Mechaniczne im. J. Strzelczyka w Łodzi. Zgłoszenia przyjmują dział kadr ZYM im. J. Strzelczyka w Łodzi, Wólczańska 178 w godz. 7,15-15. 2614/K

USŁUGI SPÓŁDZIELNI PRACY „Nowator”
ŁÓDŹ, UL. SIENKIEWICZA 9
 Od osób prywatnych przyjmujemy
ZLECENIA NA:
 ● POSADZKI Z PŁYTEK PCV
 ● POSADZKI KSYLOLITOWE
 ● PRZEBUDOWĘ PIECÓW I KUCHNI
 ● ROBOTY NAGROBKOWE
 ● BUDOWĘ GARAŻY
 Zakładem przemysłowym oferujemy:
 — PEŁNY ZAKRES prac zdrużkich
 Zamówienia wykonamy z materiałów własnych i powierzonych.
 Zlecenia przyjmuje i informacji udziela
DZIAŁ TECHNICZNY TEL. 335-07

Wykonanie kapitalnego remontu 2 maszyn żakardowych

drobnego podziału francuskiego, wraz z przewlekaniami (galerowaniami) i podwiązaniem ciężarków, zlecę przedsiębiorstwu państwowemu, spółdzielczemu lub osobom prywatnym
Myszkowskie Zakłady Włókiennicze Przemysłu Terenowego z siedzibą w Poraju, ul. Wesola 38.
 Zgłoszenia prosimy kierować do działu głównego mechanika

Techniczna Obsługa Samochodów w RADOMIU,

ul. Kielecka 16/24 tel. 211-81

POLECA swoje USŁUGI w zakresie:

- ▲ naprawy szybkie i usługi konserwacyjne,
- ▲ roboty blacharsko-karoseryjne,
- ▲ diagnostyka samochodowa,
- ▲ naprawy bieżące,
- ▲ naprawa główna samochodów m-ki Żuk,
- ▲ usługi lakiernicze,
- ▲ regeneracja resorów samochodów osobowych i dostawczych

TOS GWARANTUJE WYSOKĄ JAKOŚĆ ORAZ TERMINOWE WYKONANIE USŁUG.

TYDZIEŃ W TV

SOBOTA, 19 KWIETNIA 1969 R.

9.40 „Trick 17B” — film fab. prod. NRD (wznowienie) (W). 10.55 Program dla szkół: Geografia dla klas V „Za kręgiem polarnym” (W). 11.55 Program dla szkół: Zoologia dla klas VII „Ptaki” (W). 15.35 TV Kurs Rolniczy (W). 16.10 Telereklama (L). 16.12 Wiadomości Dnia (L). 16.30 Telereklama (L). 16.35 Dziennik TV (W). 16.45 Dla młodych widzów: „Dla każdego coś miłego” (Szczecin). 17.30 „Spotkania z przyrodą” (W). 17.55 „Rozmowy o książkach” (W). 18.10 „Śpiewające podwórka” — program rozrywkowy. (Katowice). 19.00 Radar (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Monitor (W). 20.10 „Ich troje” — film fab. prod. NRD (W). 21.40 Dziennik TV plus Wiadomości Sportowe (W). 22.00 „Julia Andrews” — filmowy program rozrywkowy prod. USA (W). 22.35 „Horacy” — film fab. prod. franc. (W).

NIEDZIELA, 20 KWIETNIA

9.00 Dla młodych widzów: „Trójmieśc harscerski” (Katowice). 9.45 TV Kurs Rolniczy (W). 10.20 „Przypominamy, radzimy” (W). 10.30 „Chłopcy” — film prod. bulg. (W). 10.45 „Szalasy tatrzańskie” — program magazynu „Tramp” (W). 11.05 „Kronika 50-lecia Kraju Rad — rok 1935” (Katowice). 11.30 Dziennik TV (W). 11.45 Sportowy felieton filmowy (W). 11.55 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej Polska — Luksemburg (eliminacje Piłkarskich Mistrzostw Świata) (Kraków). W przerwie meczu — losowanie Toto-Lotka (Kraków). 13.50 Z cyklu: „Muzyczne spotkania” — „Mozart — kompozytor popularny” (W). 14.40 „Przemiany” (W). 15.10 Dla dzieci: „Leśna przygoda” (baśń baletowa). (Gdańsk). 15.40 Jak przeżyje PIHM — felieton filmowy (W). 15.55 „My — 69” — teleturniej. Młodzieżowe reprezentacje województw lubelskiego, łódzkiego i olsztyńskiego walczą o wejście do finału (w dniu 22 lipca br.). 17.05 Estrada Literacka: „Legenda o zmierzchu krainy Kasz” i „Lutnie Gasira” (Kraków). 17.50 PKF (W). 18.00 „Klub Szczęśliwych Kontynentów” (W). 18.40 „Spotkanie z Lidą Wysocką”. (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.05 „Dynastia z Essen” (W). 20.45 Tele-Echo — Wydawnictwo specjalne pt. „Chata rozspiewana” (W). 21.35 „Stazione Termini” — film fab. prod. włosko-amerykański (W). 23.05 Wiadomości Sportowe (W).

PONIEDZIAŁEK, 21 KWIETNIA

15.30 Politechnika TV: Fizyka (kurs przygotowawczy) „Rozchodzenie się światła. Fotometria” (z Gdańska). 16.05 Politechnika TV: Fizyka (kurs przygotowawczy) „Odbicie światła” (z Gdańska). 16.35 Dziennik TV (W). 16.45 Dla dzieci: „Zwierzyńcy” w programie m. in. „Przygodzie dzwonek psa Huckleberry” — film (W). 17.30 „Echa stadionu” — magazyn sportowy (W). 17.50 Wiadomości Dnia (L). 18.00 Program publicystyczny (L). 18.15 „Kino Krótkich Filmów” (W). 18.45 „Eureka” — magazyn popularno-naukowy (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.05 Film krótkometrażowy (W). 20.30 „Międzynarodowy Koncert Pokoju” (z Budapesztu). 21.40 „Horyzonty” (W). 22.10 Dziennik TV (W). 22.30 Politechnika (kurs przygotowawczy) — powt. (z Gdańska). 23.05 Politechnika TV: (kurs przygotowawczy) — powt. (z Gdańska).

WTÓREK, 22 KWIETNIA

9.00 Program dla szkół: Język polski (II i III) A. Czechow — „Wienioł sad” (W). 9.35 „Lenin w Polsce” — film fab. prod. polsko-rad. (W). 12.00 Program dla szkół: (kl. II—III) „Historia z zapakami” (W). 12.45 Przynależność rolnicze (z Łodzi). 14.55 Przynależność rolnicze (z Łodzi). 15.50 Politechnika TV: Matematyka (rok I) „Objętość bryły obrotowej” (z Wrocławia). 16.05 Politechnika TV: Matematyka (rok I) „Długość łuku krzywej” (z Wrocławia). 16.35 Dziennik TV (W). 16.45 Wiadomości Dnia (L). 17.00 Telewizyjny Ekran Młodych (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.05 „Lenin w Polsce” — film fab. prod. polsko-radzieckiej (W). 21.40 „Kontakty” (W). 22.10 Dziennik TV (W). 22.30 Politechnika TV: Matematyka (rok I — powt.) (z Wrocławia). 23.05 Politechnika TV: Matematyka (rok I — powt.) (Wrocław).

ŚRODA, 23 KWIETNIA

9.55 Program dla szkół: Fizyka (kl. VIII) (W). 10.25 „Człowiek z fotografii” — film fab. prod. jugosl. (W). 11.55 Program dla szkół: (kl. VII) Chemia „Zasady” (W). 15.00 Matematyka w szkole: „Elementy logiki w szkole średniej” cz. II (W). 15.30 Politechnika TV: Matematyka (kurs przygotowawczy) „Trygonometria” cz. III (z Wrocławia). 16.05 Politechnika TV: Matematyka (kurs przygotowawczy) „Trygonometria” cz. III (z Wrocławia). 16.35 Dziennik TV (W). 16.45 Dla młodych widzów: „Latający Holender w Rotterdamie” (z Gdańska). 17.20 „Z drugiej strony szklanego

ekranu” (W). 17.35 Wiadomości Dnia (L). 17.50 „Sylwetki X Muzy” — Jerzy Passendorfer (z Poznania). 18.15 „Panorama Literacka” (W). 18.45 „Nad Odrą i Bałtykiem” (z Poznania). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.00 „Ludzie dobrej roboty” — felieton TV (W). 20.15 VI Konkert z cyklu: „Słuchamy i palczymy” pt.: „Ludowa — Artystyczna — Narodowa” (z Katowic). 21.15 „Światwid” (W). 21.45 PKF (W). 21.55 „Mistrz tańca” — film telewizyjny prod. polskiej (W). 22.25 Dziennik TV (W). 22.45 Politechnika TV: Matematyka (kurs przygotow. — powt.) (Wrocław). 23.20 Politechnika TV: Matematyka (kurs przygotow. — powt.) (Wrocław).

CZWARTEK, 24 KWIETNIA

10.55 Program dla szkół: Język polski (kl. VII) „Henryk Sienkiewicz” (W). 11.55 Program dla szkół: Historia (kl. V) „Życie codzienne w średniowiecznym mieście” (W). 15.30 Politechnika TV: Fizyka (rok I) „Ruch harmoniczny” cz. I (z Gdańska). 16.05 Politechnika TV: Fizyka (rok I) „Ruch harmoniczny” cz. II (z Gdańska). 16.35 Dziennik TV (W). 16.45 Dla młodych widzów: „Ekran z brakiem” w progr. m. in. film z serii: „Wyspa skarbów” (W). 17.50 Wiadomości Dnia (L). 18.05 Telereklama (L). 18.10 Magazyn Medyczny (W). 18.40 „Przegląd muzyczny” (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.05 Trybuna TV (W). 20.35 Teatr Sensacji — Zbigniew Saffjan „Dwa wyroki” (W). Ok. 22.00 „Refleksje” (W). 22.30 Dziennik TV (W). 22.50 Politechnika TV: Fizyka (rok I) powt. (z Gdańska). 23.25 Politechnika TV: Fizyka (rok I) powt. (z Gdańska).

PIĄTEK, 25 KWIETNIA

10.00 „Yokmok” — film fab. prod. pol. (wznowienie). (W). 12.45 Program dla szkół: Zajęcia techniczne (kl. VIII) „Kropka-kreska” (z Katowic). 15.00 Program dla szkół: Przynależność obronne (II i III) „Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach” cz. I (W). 15.30 Politechnika TV: Fizyka (rok I) „Ruch drgający tłumiony” (z Gdańska). 16.05 Politechnika TV: „Drgania wymuszone. Rezonans” (z Gdańska). 16.35 Dziennik TV (W). 16.45 Dla dzieci: Kino „Ptyś” (W). 17.00 Dla dzieci: „Miś z okienka” (W). 17.15 Wiadomości Dnia (L). 17.30 „Nie tylko dla pań” (W). 17.50 Film z serii: „Don Kichot” (W). 18.20 „Za kierownicą” (W). 18.50 „Popularne melodie gra Orkiestra Dęta ZUT „Zgoda” (Katowice). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.05 „Czwarta zmiana” (W). 20.40 Teatr Telewizyjny: Ryszard Liskowacki „Brzeg” (Szczecin). Ok. 22.05 „Rozmowy o książkach” (W). 22.20 Dziennik TV (W). 22.40 Politechnika TV: Fizyka (rok I) powt. (z Gdańska). 23.15 Politechnika TV: Fizyka (rok I) powt. (z Gdańska).

SOBOTA, 26 KWIETNIA

8.30 „Atalanta” — film fab. prod. franc. (W). 9.55 Program dla szkół: Geografia (kl. VII) „Norwegia” (W). 10.55 Program dla szkół: Nauka o człowieku (kl. VIII) „Sprawy pietnatolatki” program I (W). 15.05 TV kurs rolniczy (W). 15.40 „Wychowanie fizyczne naszych dzieci” (W). 15.55 Wiadomości Dnia (L). 16.10 Telereklama (L). 16.15 Z cyklu: „Na zdrowie” (W). 16.35 Dziennik TV (W). 16.50 Dla dzieci: „Konkurs pięciu milionów” (z Poznania). 17.50 „W przestworzach, czyli ciekawe opowieści lotników” (z Łodzi). 18.05 Film z serii: „Encyklopedia morza” (W). 18.55 „Wieczorne rozmowy” (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Monitor (W). 20.10 „Proszę dzwonić” — program rozrywkowy cz. I (z Łodzi). 21.10 „Klasy” — magazyn aktualności filmowych (W). 21.40 Dziennik TV (W). 21.55 Wiad. sport. (W). 22.05 „Proszę dzwonić” — cz. II (z Łodzi). 22.20 Kino Interesujących Filmów „Atalanta” — film fab. prod. franc. (W).

NIEDZIELA, 27 KWIETNIA

8.30 TV kurs rolniczy (W). 9.05 „Przypominamy, radzimy” (W). 9.15 „Szczecin — Stocznia im. Warskiego” — film (W). 9.25 „Śladami filmowej przygody” — film prod. czeskosłowackiej (W). 10.00 Dla młodych widzów: „Koncert zespołu chorożograficznego” „Szkolne lata” (z Moskwy). 10.30 Dla dzieci: „Pitii i krokodyli” (W). 11.00 „Kronika 50-lecia Kraju Rad” (z Katowic). 11.30 Z cyklu: „W świecie sztuki” — „Wawel” (W). 12.00 Dziennik TV (W). 12.15 „Charlie ma już 80 lat” — z cyklu: „W starym kinie” (W). 13.15 „Przemiany” (W). 13.45 PKF (W). 13.55 Teatrzyk dla Przedszkolaków: Octav Panu Iasi „Mały dobry jeź”. Przekład — Janina Wrzowska. Adaptacja — Anna Chodorowska (W). 14.40 „Turniej miast” — Łowicz — Sieradz (p. Łódź). 16.30 Felieton TV (W). 16.35 „A gdyby tak podpatrzył wiosnę?” (z Krakowa). 16.55 „Teatrzyk — Joanny Kulmowej” (W). 17.45 „W pilnej sprawie naukowej” z cyklu: „Wielec znani i nieznani” (W). 18.25 „Wielka gra” — teleturniej (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.05 „Helka w Opolu” — program muzyczno-dokumentalny (z Katowic). 20.35 „Jutro Meksyk” — film fab. prod. pol. (W). 22.15 Wiadomości sportowe. I sprawozdania, sportowe. — finał. drużynowych mistrzostw Polski w boksie; mistrzostwa Polski w gimnastyce (z W-wy, Krakowa i Katowic).

RADIO

SOBOTA — 19 KWIETNIA

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.10 „Dzień dobry, tu Red. Społeczna”. 8.15 Piosenka dnia. 8.18 Melodie na dzień dobry. 8.44 Koncert życzeń. 9.00 „Uczmy się śpiewać”. 9.20 Muzyka rozrywkowa. 10.00 Wiad. 10.05 „Młyn nad Lutynią” — odc. 10.25 Tańca symfoniczne. 10.50 „Cywilizacja i my”. 11.00 „Polska i świat”. 11.20 (L) Koncert Ork. Mandolinistów ŁRPR. 11.49 „Poznaj swoje dziecko”. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 „Koncert z polonemem”. 12.45 „Rolnicy kwadrans”. 13.00 „Mały pisarzyczek z Florencji” — słuch. 13.20 Muzyka ludowa. 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”. 14.00 „Czy znasz tę książkę?” 14.30 Koncert popularny. 15.00 Wiad. 15.05 „Go dzina dla dziewcząt i chłopców”. 15.00 Dziennik popołudniowy. 15.10 Węski piosenkarzy. 15.30 O czym pisze prasa literacka. 16.00 Dzieńnik popołudniowy. 16.10 Muzyka na parkiecie. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) „Okolice kultury”. 17.10 (L) Mozaika muzyczna. 17.50 (L) „Reportaż na zamówienie”. 18.20 „Widnokraj” — refleksje ze świata nauki. 19.00 „Echo dnia”. 19.17 Zesp. Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej. 19.30 „Matysiakiowie”. 20.00 Recital tygodnia. 20.31 Samo życie — aud. 20.41 Melodie rozrywkowe. 21.10 Kamera — przegląd filmowy. 21.25 Koncert w 25 rocznicę powstania w getcie warszawskim. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiad. sport. 22.30 Lekcja język. franc. 22.45 Radiokabaret „Trzy po trzy”. 23.50 Wiad.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.50 Obrazki z Wybrzeża. 10.25 Musical morski. 11.25 Poranny koncert. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 H. Alfven: I Rapsodia szwedzka. 12.40 (L) Komunikaty — teatry. 12.45 (L) „Od gawoty do foxtrotta”. 13.05 (L) „Z regionów ziemi sieradzkiej”. 13.15 (L) „Na antenie województwo”. 13.40 „Warszawski pierścienie śmierci” — fragm. 14.00 Wiad. 14.05 Od przeboju do przeboju. 14.30 „Grunt to natchnienie” — fragm. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”. 15.25 J. Rusek: Parafraza na tem. melodii „Graj skrzypku”. 15.30 Sylwetki piosenkarzy. 15.50 O czym pisze prasa literacka. 16.00 Dzieńnik popołudniowy. 16.10 Muzyka na parkiecie. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) „Okolice kultury”. 17.10 (L) Mozaika muzyczna. 17.50 (L) „Reportaż na zamówienie”. 18.20 „Widnokraj” — refleksje ze świata nauki. 19.00 „Echo dnia”. 19.17 Zesp. Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej. 19.30 „Matysiakiowie”. 20.00 Recital tygodnia. 20.31 Samo życie — aud. 20.41 Melodie rozrywkowe. 21.10 Kamera — przegląd filmowy. 21.25 Koncert w 25 rocznicę powstania w getcie warszawskim. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiad. sport. 22.30 Lekcja język. franc. 22.45 Radiokabaret „Trzy po trzy”. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

17.05 Czy to jest dobre? — ośmnia A. Kurylewicz. 17.30 „Koniec wieczności” — odc. 17.40 Piosenki z „włoskiego buta”. 18.00 Ekspresem przez świat. 18.05 „Sąd nad zartem” — rep. 18.20 Klub grającego krążka. 19.00 Czy tamy pamiętniki — K. Paustowski. 19.15 Studio Piosenki. 19.45 Przeboje na gitarze. 20.00 „Katarzynka” — kabaret. 20.30 Walter and Connie. 20.45 Klub grającego krążka. 21.00 Pan Mawoeciki i kanalizacja — gawęda. 21.10 Krasnoludki są na świecie — magazyn. 21.50 O. Nicolai „Wesole kumoszki z Windsoru”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieców. — Nat King Cole. 22.15 Daphne du Maurier — „General jego królewskiej mości” — odc. powt. 22.45 George Martin lansuje... Lennona i Mc Cartneya. 23.00 Nowości poetyckie — Zdz. Jaskula. 23.05 Wieczorne spotkania z zespołem The Animals.

W NOWYM, INTERESUJĄCYM NUMERZE „ODGŁOSÓW”:

- ▲ Powojenne pamiętniki kobiet
 - ▲ Teresy Niewinowskiej — Jak pokochałam Łódź
 - ▲ Ewy Denys — Kawalek życia
 - ▲ Andrzeja Makowieckiego „Dzwon dla Zduńskiej Woi”
 - ▲ Półmilionowa rodzina, czy li wywiad z Barbarą Natortorską
 - ▲ Klub samobójców?!
 - ▲ Dokończenie noweli kryminalnej, czyli zbrodnia w samolocie
 - ▲ Wywiad z I sekretarzem ambasady Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Polsce
 - ▲ Władysław Rymkiewicz o Hemingwayu
- Cena 1.50 zł Cena 1.50 zł

Podziękowanie

Wszystkim Przyjaciółom i Znajomym, którzy okazali nam szczerze współczucie i pomoc w związku z tragiczną śmiercią

dr med.

Bronisława Dobrowolskiego

serdeczne podziękowanie składają pogrążone w głębokim smutku

ZONA I CÓRKA

Dnia 17 kwietnia 1969 roku zmarł po długotrwałej chorobie

S. i P.

Tadeusz Urbanowicz

zasłużony, długoletni kierownik Biura Cechu Rzemiosł Spożywczych w Łodzi. Rzemiosło m. Łodzi traci jednego ze swoich najbardziej oddanych, sumiennych i szlachetnych współpracowników. Składając hołd pamięci Zmarłego wyrażamy najgłębsze współczucie Rodzinie

ZARZĄD, CZŁONKOWIE I PRACOWNICY CECHU RZEMIOSŁ SPOŻYWCZYCH

S. i P.

Kazimierz Szelenberger

Pogrzeb odbędzie się 19.IV br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążone w smutku

ZONA, SYN, CÓRKA, ZIEĆ, WNUCZKI, TEŚCIOWIE I POZOSTAŁA RODZINA



Otworzyła drzwi, wycofując się do przedpokoju. Owionął nas smakowity zapach wędzonego bocku. Na obiad była grochówka. — Który pokój zajmuje obywatel Kazimierz Borczak? — spytał urzędowo Downar. — To na górze, na strychu jest taki mały pokój. Ale tam teraz straszny nieporządek. Wolalabym...

Nagle w głębi mieszkania rozległ się bardzo głośny śpiew. Ktoś śpiewał wspaniałym tenorem. „Chyba Kiepusa” — pomyślałem. W pierwszej chwili zdawało mi się, że to radio. — Witę, zamknij tego zółwia! — krzyknęła przez otwarte drzwi kobieta. Spojrzałem na Downara. Nigdy jeszcze nie widziałem, żeby Stefan tak się zaczerwienił z wrażeń.

— O jakim zółwiu pani mówi? — spytał, robiąc ogromny wysiłek, żeby jego głos zabrzmiał normalnie.

Uśmiechnęła się.

— E, to taka tam zabawka. Kazik, mój brat kiedyś nam to przywiózł. Gra jak radio.

— Czy moglibyśmy zobaczyć tę zabawkę?

— Pewnie, że tak. Jeżeli panów to interesuje, to proszę do sypialni. Kilkuletni chłopiec majstrował coś koło sporego zółwia.

Podeszliśmy bliżej. To był prawdziwy zółw. Downar wyciągnął rękę i dotknął błyszczącej skorupy.

— On nie żyje, proszę pana — roześmiał się chłopiec — ale pięknie śpiewa.

— Jak działa ten mechanizm? — spytałem.

Witek przewrócił zółwia do góry nogami i wskazał palcem dwa ciemne guziki.

— O, tu się naciska i śpiewa, a tym się zatrzymuje.

— Magnetofon — powiedział porucznik Olszewski.

— Tak, magnetofon — powtórzył Downar. — Zgrabna robota. Skąd brat pani przywiózł to cudo?

Uśmiechnęła się.

— Z podróży. Kazik ciągle podróżuje. Dokładnie nawet panu nie powiem gdzie to kupił. Chyba gdzieś w południowych krajach. U nas przecie nie ma takich gadów.

Ale musiał się napracować ten, kto taki mechanizm wmontował. Sprytnie, nie?

— Bardzo sprytnie. Jak się zakłada taśmę? Nacisnęła łeb zółwia. Wierzchnia skorupa odskoczyła poruszona sprężyną. Jak na dion widzieliśmy cały mechanizm.

— Tak — powiedział cicho Downar, jakby rozmawiał sam ze sobą. — Tak. To ogromnie interesująca zabawka. No dobrze — dodał głośnie, zwracając się do blondynki. — A teraz może zażrzymy do pokoju pani brata.

— Czy to warto — próbowała oponować. — Tam naprawdę nie ma nic ciekawego. Straszny bałagan. Nie zdążyłam sprzątnąć, a zresztą Kazik nie lubi jak u niego sprzątam. W ogóle nie lubi, jak się wtrącam. Dobry z niego chłopak, tylko strasznie nerwowy. Może dlatego, że chory.

— Chory? A co mu jest?

— Cukrzyca ma. Nie taka straszna choroba, ale ciągle musi brać lekarstwa, albo zastrzyki. Każdemu by się sprzykrzyło. Downar nie dał się zniechęcić, ani zagadać i poszliśmy na górę do pokoju Borczaka.

Rzeczywiście na przesadny porządek nie można tu było narzekać. Brudne skarpetki, bielizna, różne części garderoby wały się po podłodze. Sporo też było śmieci, papierów, starych gazet. Na rozbebeszonym tapczanie szarzała pościel niepierwszej świeżości.

— Prosiłam, żeby panowie tu nie zaglądali — jęknęła matka Witka. — Taki wstyd, taki wstyd.

— Niech się pani nie przejmuję — uspokoił ją Downar. — Gorsze rzeczy zdarzają

się na świecie. Nie trzeba zaraz robić tragedii z powodu jednego, nie sprzątniętego pokoju.

— A tam co się dzieje? — zagrział nagle z dołu tubalny bas. — O co chodzi?

— Przyszli panowie z milicji — odwrzyknęła kobieta. — Pozwól tu, Stasieczku.

Niepokojąco zaskrzybiały schody i po chwili pojawił się Stasięczek. Chłop był duży, trochę przyćmiły. Rysy miał regularne i można by go było nazwać przystojnym, gdyby nie jakiś bardzo niemiłe skrzywienie ust. Szeroka twarz nie zdradzała nadmiernej inteligencji.

Zatrzymał się w drzwiach i powiódł po nas nieprzychylnym spojrzeniem.

— O co chodzi? — spytał. — Czego tu szukacie?

Downar podeszedł do niego i z bliska zajął mu w oczy.

— Pan jest tu gospodarzem?

— No chyba, że ja.

— To jak na gospodarza, nie zachowuje się pan zbyt gościnnie.

— Ja nikogo do siebie nie zapraszałem...

— To święta prawda — uśmiechnął się Downar. — Jesteśmy rzeczywiście niespodziewanymi gośćmi. Czy mógłby mi pan podać swoje nazwisko?

— Stanisław Koperski.

— A więc panie Koperski, wytworzyła się taka sytuacja, że musimy przeprowadzić rewizję w pańskim mieszkaniu, a przede wszystkim w pokoju pańskiego szwagra.

(58)

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i wydawnictwo — Łódź, Piotrkowska 98. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami Redakcji naczelnej 325-64, z-ca redaktora naczelnego 307-28. Sekretarz odpowiedzialny 204-75, II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32, 337-47, sportowy 203-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32 wojewódzki 343-81 i 341-10, listów i interwencji 343-80 (rekopisów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za tresc ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 336-18, 369-49, 370-27. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Pręds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź. Kopernika 53. centrala 455-70. Cena prenumeraty rocznie 150 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 98. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.